

## Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii, miesięcz. 2 K. 50 h. } z 2-tyt. 3 K. — h. kwart. 7 K. 50 h. } wysyłka 9 K. — h. rocznie 30 K. — h. } poczt. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach i t. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjne uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Kalendarz lwowski.

Wtorek: 8 grudnia.

**Imiona.** Rz.-kat. Dziś: Niep. Pocz. N. M. P. Jutro: Leokadyi. p. — Gr.-kat. Dziś: Kłymenta. Jutro: Ałyppa. — Słow. Dziś: Boguwoli. Jutro: Wesławy. Wschód słońca 7:44, zachód 4—.

**Nabożeństwa.** Dziś jako w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny odpust zupełny w archikatedrze łacińskiej i ormiańskiej, w kościele OO. Franciszkanów i PP. Franciszkanek, oraz w kościele Najświętszej Maryi Panny Snieżnej. We wszystkich tych kościołach suma i niespory z wystawieniem i kazaniem. — W archikatedrze łać. Roraty i procesja odprawi ks. arcyb. Bilczewski. W kościele N. Maryi Panny Snieżnej pierwszy dzień 40-godzinnego nabożeństwa — W katedrze ormiańskiej suma (celeb. ks. arcyb. Teodorowicz) o godz 11 przed południem.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum. Bibl. w dni powsz. g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nadto we wt. i piąt. 3—5. — Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (w ratuszu) w dni powsz. (prócz poniedział.) 9—2, w święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. — Bibl. uniwersytecka. w dni powsz. 12—2 i 4—7 — Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wt., śr., piąt. i sob. 4—6 (dla prac. nauk. codz.). — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środ., sob. i niedz. 11—12. — Bibl. Politechniki w święta, niedz. i poniedz. 11—12, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczeni (Czarneckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wt., śr., piąt. i sob. 9—12 i 3—6.

**Foto-Plastikon** (Pasaz Hausmana) codz. 10—10. Do widzenia „Egipt, ojczyzna zabytków starożytnej kultury“ Wstęp 20 hal.

**Odczyty i wykłady.** Dziś: Powszechny wykł. uniwersytecki: „Wojny polsko-szwedzkie“ (Kamienne 2) o g. 7:30. — Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza: Dr. M. Hankiewicz „Z historii najnowszych czasów“ (Błaharska 3); inż. E. Libański: „O budowie wszechświata i zasadniczych siłach przyrody“ (Ormiańska 1. 17) o g. 8 w.

**Obchody i uroczystości.** Dziś: „Mickiewiczowski“ w klubie maszynistów o g. 7:30 w. — Poświęcenie berła Stow. kupców i młodzieży handl. (Czarneckiego 1) o g. 11. Jubileusz „Wspólności“ Stowarz. przemysł. i rękodziel. w „Gwiazdzie“ o g. 11 r.

**Posiedzenia i zgromadzenia.** Dziś: „Koła im. Kazimierza, króla chłopów T. S. L.“ o g. 10 r., plac Strzelecki 1. 6.

**Wieczorki i zabawy.** Dziś: Podwieczorek „Kola panien“ w Kasynie miejskim o g. 4 pop.

**Teatr miejski.** Dziś: o g. 8:30: „Właściciel Kuchni“; o g. 7:30: „Aida“ (wzniesienie). — Jutro o g. 7: „Bogaty wujaszek“.

**Teatr ludowy.** Dziś o 8:30: „Rinaldo Rinaldini“; o g. 7:30: „Roznosicielka chleba“.

## Otwarcie parlamentu niemieckiego.

W ubiegły piątek nastąpiło otwarcie parlamentu niemieckiego. Tegoroczne wybory zmieniły znacznie jego fizyognomię. Centrum pozostało wprawdzie najliczniej reprezentowanym stronnictwem, ale drugie po niem miejsce zajmują już socjaliści, którzy odebrali 23 miejsce narodowo-liberalnym i wolnomyślnym. O ile zmiana w ugrupowaniu stronnictw wpłynie na działalność parlamentu, zwłaszcza zaś na politykę podwyższenia ceł, której socjaliści byli tak zażartymi przeciwnikami, przyszłość dopiero okaże. Tymczasem socjaliści nie znajdują poparcia w żadnym stronnictwie i ich kandydat na wiceprezidenturę dostał zaledwie 68 głosów.

Ważne zmiany zaszły też w Kole polskiem. Komisja parlamentarna, prócz ks. Radziwiłła, składa się z dwóch posłów „ostrzejszego tonu“. Czerlińskiego i Skarzyńskiego. Dotychczasowy długoletni członek tej komisji ksiądz Jażdżewski nie został w tym roku do niej wybrany. Słusznie powiada „Kuryer poznański“, że wobec nowego składu Koła, ks. Jażdżewski byłby zupełnie nie na miejscu w komisji, od której zależy częstokroć kierunek taktyki całego Koła. I w tym wypadku przyszłość dopiero okaże o ile Koło w nowym składzie odmieniami pójdzie drogami. Na razie zanotować tylko możemy taktowne załatwienie sprawy posła Kulerskiego, nie wahamy się powiedzieć taktowne, jakkolwiek pewne sfery są wielce tem załatwieniem oburzone.

Mowy tronowej tym razem nie wygłosił sam cesarz pomimo swego „wyzdrowienia“, o którym mowa ta wspomina. Dzienniki niemieckie stwierdzają, że najważniejszym w mowie jest to, czego w niej nie ma. Istotnie, treść jej jest całkiem ubogą i niezbyt dla Niemców pocieszającą. — Przedewszystkiem stwierdza ona zły stan finansów Rzeszy i niemożność na razie ich radykalnego uzdro-

wienia. Już w roku zeszłym dla pokrycia niedoboru zaciągnąć trzeba było pożyczkę wysokości 72 milionów marek. W tym roku pożyczka, o której wspomina mowa tronowa, dosięgnie podobno cyfry 150 milionów. Dochody Rzeszy składają się, jak wiadomo, po pierwsze z „dodatków matrykularnych“, tj. kwot płaconych przez poszczególne państwa na wspólne potrzeby; po drugie zaś z ceł i podatków pośrednich. Otóż na podwyższenie dodatków matrykularnych, czego żądał rząd pruski, inne rządy się nie zgadzają, a podwyższenie drugiego źródła dochodów jest również prawie niemożliwe.

Ciekawą bardzo jest zapowiedź, że obowiązującą obecnie ustawę w sile prezyencyjnej wojska niemieckiego rząd zamierza przedłużyć na rok jeden. Ponieważ w Niemczech parlament uchwała zawsze zwyczajne wydatki na wojsko i kontyngent rekrutów na 5 lat z góry, więc z tego wnosić można, iż rząd nosi się z planem daleko sięgających żądań, ale uważa za stosowne wstrzymać się z nim, aż do r. 1905. Natomiast już w tym roku ma być podwyższone zapotrzebowanie szeregowców i oficerów „odpowiednio do dzisiejszych stosunków życiowych i zarobkowych“.

O traktatach handlowych mowa powiada tylko, że układy się tracą, z czego prasa wyciąga wniosek, iż rząd nie wiele ma nadziei na ich pomyślne zakończenie.

O prawodawstwie społecznem mowa wspomina ogólnikowo, że rząd pragnie dalszego jego rozwoju „bez względu na polityczne prądy“. Tajemnicze te słowa dzienniki komentują w ten sposób, że rozrost socjalnej demokracji na działalność rządu w tej dziedzinie nie wpłynie.

Na razie wszakże mowa zapowiada tylko nowelę w ułatwieniu kwestyi spornych, zachodzących między przedsiębiorcami handlowymi, a ich współpracownikami.

Od lat kilku w każdej mowie tronowej znajdował się ustęp, poświęcony ciężkiemu położeniu rolnictwa, w roku bieżącym ustępu tego niema i wspomniane jest tylko przygnębienie, panujące w przemyśle. To pominięcie rolnictwa wywołało w sferach ziemiańskich bardzo przykre wrażenie.

Część mowy, dotycząca stosunków zagranicznych, jest zupełnie błahą i bez znaczenia. Tak nieokreślenie i niejasno rozpoczyna się tegoroczna sesja parlamentu niemieckiego.

## O defraudacy w magistracie.

(Z posiedzenia Rady miejskiej).

Wczorajsze nadzwyczajne posiedzenie Rady m. Lwowa, zwołane specjalnie dla sprawy defraudacji w magistracie lwowskim rozpoczęło się niezwykle wesele, bo przed 7 godziną wieczorem, przy niezwykle zapelnionej sali i jeszcze niezwyklej zapelnionej galerii.

A nietylko liczbą lecz także wyglądem swoim wczorajsza publiczność galeryjna zwracała uwagę, byli to ludzie, których się zwyczajnie niewiduje, nie rozezochrani i wynędzniali stróż kamieniczni, ani zamaszcy drobni handlarze, ale ludzie mający netylko wszystkie guziki, porządne krawaty, ale też i bardzo przyzwoicie przystrojone żony...

Tajemnicę wyjaśni fakt, że wczoraj w południe pod sam koniec urzędowania w magistracie, pomiędzy urzędnikami manipulacyjnymi poszło wezwanie, mające wszelkie pokrewieństwo z rozkazem: stawić się dziś wieczorem z żonami i zapełnić galeryę...

O „spokojne“ zatem zachowanie się galeryi można było być... „spokojnym“.

Sprawę referował radca magistratu p. Hobgarski.

Nie było to nazbyt jasne przedstawienie rzeczy, zwłaszcza wobec sposobu wygłoszenia: p. r. Hobgarski mówi bowiem w ten sposób, że od czasu do czasu końcówki słów, głośno zresztą wymawianych, nikną co przy cyfrach zwłaszcza powoduje pomylki i pozorne ich niezgadanie się.

R. Hobgarski więc przedstawiając rzecz zgodnie z wyczerpującym artykułem w naszym piśmie, umieszczonym tuż po pierwszym — poufnym — posiedzeniu Rady, stwierdził, że defraudacja wyszła na jaw przy sprawie czynszu za rzeźnię rytualną, wynoszącego ogółem 5000 kor.

Mianowicie, uważając, że gmina izraelicka za-

lega z czynszem za czas dłuższy, zaurgowano, a kiedy gmina izraelicka odpowiedziała, że czynsz zapłaciła, poczęto szukać aktu i polecono fizykowi go szukać. Przy wydaniu tego polecenia był obecny p. Dziubiński, a usłyszawszy je wydalil się z biura, jak przedstawił, tylko chwilowo, w sprawie urzędowej lecz potem się już nie zjawił. To obudziło w referencji podejrzenie możliwości defraudacji, samo jej odkrycie i stopniowe określenie wysokości jej poszło już szybkim krokiem.

Jak to było, wszystkim już jest wiadomem: a więc wykryto zdefraudowanie 5000 koron z czynszu za rzeźnię rytualną, zaliczki urzędowe funkcyjne, wadya licytacyjne, złożone przez strony w ten sposób, że papiery, składane na wadya zastawiano, lub z książeczek oszczędności, dawanych jako wadya, wyjmowano znaczniejsze kwoty, a zostawiano tylko nieznaczne ich końcówki t. n. p. na książeczce na 500 kor. pozostawiono tylko 50 kor., na książeczce opiewającej na 1003 k., zostawiono 3 kor., z książeczki 1200 kor., zostawiono 200 kor. itd.

W listopadzie kwota zdefraudowana a wykryta wyniosła już 14.600 kor.

Rodzina złożyła na pokrycie defraudacji papiery na 6000 kor., za które otrzymano 5.293 kor. 93 hal., Dziubiński zaś robił nadzieję, że resztę pokryje z depozytu sądowego, złożonego dla jego syna.

Z tych pieniędzy i z 3000 koron uchwalonych przez Radę miejską zajęto się przedewszystkiem zwrotem pieniędzy obcych, a więc zdefraudowanych wadyów. I tak w jednym kantorze wykupiono zastawionych papierów za 1513 kor., w drugim kantorze za 1230 kor., pobrane od strony prywatnej w roku 1902 60 kor. i 16 kor., dalej wadya ofertowe w kwotach po 600 kor., 1200 kor., 1000 kor. i 300 kor. tak, że pozostało niepokrytych z pieniędzy obcych tylko około 900 koron Banku handlowego.

Pozatem na stratę gminy a niepokrytych pozostało z tej defraudacji: za rzeźnię rytualną 5000 koron, zaliczka służbowa weterynarza Krzyształowicza 500 koron i 236 koron od przedsiębiorcy, kupującego krew z rzeźni miejskiej, złożone w pięciu ratach za pięciu kwitami Dziubińskiego 3.600 koron, tak, że ogółem strata gminy przedstawia kwotę 9584 kor., a wraz z kwotą należną Bankowi rolniczemu i z zapłaconemi już 3000 koron 13.582 koron 72 hal., cała zaś defraudacja ś. p. Dziubińskiego wyniosła 19.454 kor. 72 hal.

Przemowę swoją r. Hobgarski zakończył polecając swoją osobę Radzie. O ile bowiem o jego osobę chodziło, on nie był w stanie zapobiedz tak sprytnie przeprowadzonej defraudacji. Zresztą nie podejrywał o nic złego Dziubińskiego i nie wiedział, że popełniał przedtem w całym szeregu innych biur inne defraudacje. Gdyby przydzielając zmarłego do jego biura powiedział mowcy o tem, gdyby tylko choćby ostrzeżono przed osobą Dziubińskiego, mowca nie byłby absolutnie dopuścił go do odpowiedzialnych czynności.

Jakby odpowiadając na ten wprost do swojej osoby zwrócony zarzut, zabrał głos prezydent dr. Małachowski i nie zdając wcale przewodnictwa w inne ręce, wygłosił przedstawienie działalności Dziubińskiego poza biurem r. Hobgarskiego, a właściwie obronę swojej osoby.

Bo nie ma co ukrywać, wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej było jednym oskarżeniem obecnego kierownictwa miasta. Wrażenie to oskarżenia jeszcze było silniejszym, zwłaszcza, że prez. dr. Małachowski z dziwnym.. uporem wytrwał na krześle prezydyalnym, robiąc je w ten sposób ludzako podobnym do — ławy oskarżonych.

A więc prez. Małachowski prawił, że śp. Dziubiński pracował lat 16 i 7 miesięcy, a pracował, zdaniem mowcy, nienagannie sumiennie. Wprawdzie w r. 1898 zaczął się zaniedbywać, ale nie dało to powodu do żadnych podejrzeń. Około r. 1900 stemple na dekrety z podwyższeniem płac urzędowych wniósł znacznie później: w części o kilka miesięcy, a w części o rok cały, jednak zresztą, nic mu zarzucić nie można było (głosy powątpiewania.)

Opowiedziawszy w tak ozdobny sposób dzieje pierwszej defraudacji śp. Dziubińskiego, prezydent powiedział, że mógł go z czystym sumieniem bez żadnego ostrzeżenia przenieść do biura szkolnego, potem do departamentu radcy Strzelbickiego, nastę-

pnie do departamentu r. Cetwińskiego, nakoniec do departamentu IX. radey Hobgarskiego.

Przy odkryciu defraudacyi Nowickiego nie stwierdzono żadnego współudziału śp. Dziubińskiego. Wprawdzie kiedy w r. 1901 biuro prezydialne odebrał p. Zawistowski, przyjął od śp. Dziubińskiego pewną liczbę bonów poszczególnych urzędników za gotówkę, jednak zauważono, że to uczynił jedynie, aby zrobić dogoduść kolegom, z „dobrego koleżeńskiego serca” (ironiczne uśmiechy).

W kwietniu 1901 doniesiono, że u p. Dziubińskiego ugrzęzło 100 koron, złożonych przez r. Cybulskiego dla biednych dzieci, jednak p. Dziubiński oddał te pieniądze i oświadczył, że to uczynił przez pomyłkę (śmiejch).

Wobec tego „nienagannego” prowadzenia się p. Dziubińskiego, któremu „nie nie można było zarzucić”, pozostawiono Dziubińskiego na odpowiedzialnym stanowisku w departamencie IX.

Sprawę tej defraudacyi przedstawił r. Hobgarski.

Chodzi o zdaniem p. prezydenta, aby zbadać, czy i inni funkcyonaryusze magistratu nie zawinili. Owoż dr. Małachowski jest zdania, że są tacy, co zawinili, przez to, iż wiedząc o dawniejszych defraudacyach, nie zawiadomili o tem przełożonych. Sprawę tę mowca oddał komisji dyscyplinarnej: z dyrektora, radey magistratu i delegata Rady miejskiej złożonej.

Na tem nie koniec. Za defraudacyę obecną nie można nikogo winić, ani bezpośrednich zwierzchników, ani radców, ani prezydenta (ironiczne uśmiechy). Trzeba zmienić organizacyę magistratu, stworzyć nowe organa kontrolne, należy więc życzyć sobie, aby komisya organizacyjna wypracowała co rychlej odpowiednie wnioski. Na razie mowca uważa sprawę za załatwioną, bo wydał d. 4 grudnia (dopiero? P. R.) okólnik do urzędników magistratu, aby nie pobierali na własną rękę pieniędzy gminnych.

Nakoniec p. Małachowski wywarł małą zemstewkę. Oto odpowiadając na zarzuty „Słowa polskiego”, oświadczył z tryumfem, że prokuratora wkroczyła w tę sprawę nie na podstawie jego doniesienia, ale... na podstawie artykułu „Słowa polskiego”.

Zemsta to bardzo marna za krytykę rządów p. prezydenta, tak marna, że odpowiemy na nią z lekceważącym spokojem a krótko:

1) Prokuratora z pewnością nie zwierzała się p. Małachowskiemu, dlaczego tak uważała postąpić.

2) My, jako dziennik, nie możemy się w piętnowaniu nadużyć kierować tem, że może to spowodować wkroczenie prokuratora i zrobi... przykrość p. Małachowskiemu!

Całe rozpaczliwe flasko wczorajszego występu p. Małachowskiego świadczyło nadzwyczaj chłodne przyjęcie jego mowy. Ani jeden radny nie próbował nawet dać mu brawa. Jedynie na prawej galerii ktoś próbował klaskać, ale niewczesnego dowcipniścia zgromiono sykaniem tak dobitnie, że umilkł w jednej chwili.

W dyskusyi, jaka się nad tą sprawą rozwinęła, zabrał głos r. Getritz i wniósł o odroczenie tej sprawy i oddanie jej do rozpatrzenia komisji, wybranej z obu stronnictw Rady.

R. Jonasz wystosował szereg zapytań do r. Hobgarskiego i podniósł konieczność tego, aby wzbrowniono pobierać poszczególnym urzędnikom magistratu pieniądze. Mowca był zdania, że powinno się po biurach poumieszczać odpowiednie napisy z wskazówkami dla publiczności.

R. Chołodecki wyraził zdanie, że to, co p. prezydent nazwał kontrolą w magistracie, jest raczej utrudnieniem wszelkiej kontroli. Dalej mowca zwrócił uwagę, że prezydent nie wspominał o nadużyciach zmarłego w departamencie III, zapytywał więc r. Hobgarskiego, czy nie było tam zaliczki dla Dziubińskiego w kwocie 2000 kor. i czem ją usprawiedliwi?

Na to uderzenie w stół odezwał się prezydent Małachowski i odpowiedział, że w departamencie III. była tylko... nieprawidłowość, że mianowicie ś. p. Dziubiński pewną kwotę tylko zatrzymał przez dwa lata u siebie!

R. Dzieślewski dowodził, że system praktykowany w magistracie stawia za dogmat, iż każdy urzędnik musi być uczciwy, ale cóż się stanie, jeżeli zdarzy się jakiś nieuczciwy? Potrzeba natychmiastowych środków zaradczych, a za taki nie może być uważany spóźniony okólnik p. prezydenta. Dlatego mowca wniósł, aby magistratowi polecono, iżby do dwóch tygodni przedłożył Radzie co zrobił celem usunięcia nieładu z niezliczonymi kasami w magistracie i ewentualnie przedłożył odpowiednie akta.

R. dr. Dziwiński dowodził, że sprawa obecna choć głośna, nie jest wcale jasną, a bezpośrednimi jej sprawcami są ci, co gwałtownie przerwali prace komisji lustracyjnej.

R. dr. Lisiewicz zastrzegł się, że nie myśli sprawy tej używać jako taranu do obalenia obecnego prezydenta, mimo, iż nie należy do przyjaciół jego gospodarki, zapewniwszy dalej, że w krytyce niema żadnego interesu, nie dąży bowiem do żadnej godności miejskiej, wskazywał na szkodliwe pomieszanie zakresu egzekutywy i kontroli w rękach członków Rady, które jest powodem i przyczyną radnych i zamięszania w administracyi i nie dość sprężystego działania magistratu. Zarządzić temu nie może proponowana dla tej sprawy przez

prezydenta urzędnicza komisya dyscyplinarna, a jako jedynie odpowiednia jest ku temu gwałtownie zawieszona komisya lustracyjna.

Mowca więc stawia wniosek aby 1) sprawę niniejszą przekazano komisji lustracyjnej, a 2) natychmiast zapobieżono pobieraniu pieniędzy miejskich przez urzędników magistratu. (Brawo).

R. dr. Aschkenase uważał, że sprawę nieo falfszywie możnaby sobie wyobrazić z obecnej dyskusyi. Nie należy wyobrażać sobie, że chce się zarzucić nieuczciwość ogółowi urzędników magistratu. Owszem, są to ludzie dzielni i pracowici, na których cienia nie może rzucić jeden smutny wypadek. I nie to jest smutnem, że się taki wypadek zdarzył, bo zdarzają się podobne w najlepiej kontrolowanych instytucjach, ale to jest smutne, że publiczność tym faktem do tego stopnia jest zaniepokojona i że podejrzenia swe rozciąga na cały magistrat.

Winę tu ponosi ten, kto przerwał gwałtownie prace komisji lustracyjnej.

Głos z Rady: Kto przerwał?

R. dr. Aschkenase. Panie Rawski! Nie mówmy kto przerwał w tej chwili, bo zrobił to ten, komu było pożyteczne. Dość, że przerwał, przyczynił się do wydrukowania sprawozdania, zabronił dalszego druku, zabronił urzędnikom udzielania komisji informacyj! — A niepodobna niewiedzieć przyczynowego związku pomiędzy przerwaniem, a defraudacyą. Komisję udaremnilo w lutym, a już 1 kwietnia rozpoczęły się defraudacye zmarłego. Widocznie to nagłe udaremnienie kontroli na umysł nie tyle zły, co słaby, podziałał zgnębnie. A podziałało też to fatalnie na opinię publiczną, która nieuspokoi się, aż komisya lustracyjna wróci do swej pracy. (Brawo).

Przemawiali dalej rr. Szpilman, Ihnatowicz i Dzieślewski, poczem kompromitującej roli obrońcy obecnego braku kontroli wzięł na siebie wiceprezydent r. Ciuchciński, który w bardzo niefortunnych dowcipach uderzał na komisję lustracyjną powiadając, że to był „tajemniczy konwentkiel” do którego on nie może mieć zaufania, bo zasiadają w nim ludzie przeciwni prezydentowi. Tej komisji nikt zresztą nie przeszkadza dalej robić.

Dr. Pawlewski: Wyście przerwali gwałtownie naszą robotę!

Dr. Ciesielski: Ależ róbcie sobie na złamanie karku!

Dr. Aschkenase: Ślicznie panie Ciesielski! ślicznie! „Na złamanie karku!”

R. Hudec przypomniał, jakto istotnie uniemożliwiono pracę komisji lustracyjnej całym szeregiem zakazów od wykradzenia sprawozdania i zakazu wydanego drukarni, aż do zakazu informacyj, wydanego biurom magistratu. To był błąd, który zachwiał zaufaniem opinii publicznej, którego nie można przywrócić, jak przywrócono mandat owej komisji. Zresztą za wystąpienie wiceprez. Ciuchcińskiego nie będzie mu wdzięcznym prezydent Małachowski, skoro dlatego tylko przeciwny jest komisji lustracyjnej, że obawia się, iż może mu być nieprzyjemną.

Dr. Pawlewski nazwał to, że przeciw komisji wystąpił wiceprezydent — p. Ciuchciński — a więc jeden z tych, których owa komisya miała nadzorować, wielkim nietaktem. To był głos większości, która stale uniemożliwia kontrolę w gospodarce miejskiej, tak, że jak to wyjdzie na jaw w komisji budżetowej, szafuje się tysiącami, a Rada miejska nic nie wie.

W tem miejscu przyszło do niemałej awantury na galerii. Jakiś widz objawiał swoje zadowolenie tak głośno, że mu prezydent zagroził wydaleniem, na co zamówiona publiczność wzięła się tak gorliwie do wyrzucania go, że dopiero z rąk jej wydostał turbowanego r. Lang.

Dr. Pawlewski przyszedłszy po przerwie ponownie do głosu, oświadczył, że co do niego, to czuje się obrażonym atakami na komisję lustracyjną i nadal mandatu do niej nie przyjmie.

Przemawiali jeszcze rr. Blumenfeld, dr. Lilien, Chołodecki i Śliwiński, który, jak się wyraził, podjął się niewdzięcznej roli obrony prezydenta Małachowskiego, którego za defraudacyę winić nie można. Jeżeli kogo winić, to magistrat. Zresztą w tej sprawie mniej trzeba zaciętrzewienia partyjnego, a więcej miłości miasta.

Nakoniec przemawiał w obronie t. zw. „Strzelniczy” r. Getritz, który uczynił to w szeregu prawie „nieartykułowanych” zarzutów na prawo i lewo, lub niezrozumiałych zdań jak: „Jest ktoś i robi coś”, tak, że stronnictwo t. zw. mieszczańskie, z wielu względów zasługujące na poważanie, nie powinno się kompromitować delegowaniem takich mowców...

Rozwinęła się obszerna dyskusya formalna, poczem w głosowaniu imiennem przyjęto wniosek r. Getritza, aby sprawę oddać osobnej komisji, 40 głosami przeciw 19.

W ten sposób sprawę zabagniono, większość Rady m. Lwowa nie chce — światła!

Do komisji tej zaproponowano rr.; dra Gryzieckiego, dra Maryańskiego, dra Rutowskiego, Dziukowskiego, Majerskiego, Lewickiego, Misińskiego i dra Aschkenazego.

Rr. Gryziecki i dr. Aschenazy oświadczyli, że wyboru nie przyjmą.

Mimo to komisję wybrano, z drem Ciesielskim jedynie zamiast dra Aschkenazego.

Potem rozwinęła się gwałtowna dyskusya nad

sposobem głosowania nad wnioskami dra Lisiewicza, w której między innymi wśród brow, dr. Aschkenazy uderzył ostro na prezydenta, że usiłuje wszelkimi wybiegami sprowokować ze strony większości przejście do porządku dziennego nad tymi wnioskami.

W głosowaniu pierwszą część wniosku o oddanie sprawy także komisji lustracyjnej odrzucono 34 głosami przeciw 13.

Drugą część wniosku dra Lisiewicza o zapobieżenie bezładowi z wpłatami pieniędzy do rąk urzędników uchwalono jednogłośnie.

Inne wnioski odrzucono już o... północy.

## Fabryka sanocka.

Walne zgromadzenie akcyonaryuszów pierwszego galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa budowy wagonów i maszyn w Sanoku odbyło się wczoraj w lokalu Towarzystwa o godzinie 5 popołudniu pod przewodnictwem dra Zgórskiego, który w zagajeniu przypomniał akcyonaryuszom niektóre cyfry z historii Towarzystwa. I tak w ciągu ośmioletniego istnienia Towarzystwo wyprodukowało robót za 20 milionów koron, robotnikom dało zarobek na blisko 4 i pół miliona koron, urzędnikom zaś technicznym i administracyjnym na 900.000 koron. Na czysto zarobiła fabryka 1,200.000 koron, t. j. przeciętnie dała zysku 7 i trzy czwarte procentu. Wobec tego mowca wyraża zdanie, że mimo ogólnej biedy, panującej w kraju, można mieć jak najlepsze nadzieje co do rozwoju przedsiębiorstwa na przyszłość.

Usiłowanom Rady zawiadowczej i zarządu wogóle, popartym przez postów polskich we Wiedniu, oraz przez Wydział krajowy, namiestnictwo, dyrekcye kolejowe i inne władze w kraju, udało się uzyskać roboty, które przeważnie w trzech ostatnich kwartałach roku ubiegłego wykonywano, doprowadzając wartość fabrykacyi w 15 miesięcznym okresie do sumy kor. 2,907,590-08. Z wykonanych robót wypada na wagony kor. 1,759,363—, zaś na roboty kotlarskie, konstrukcyjne i maszynowe koron 1,148,227-08. Wagonów dla ministerstwa kolei wykonano sztuk 249, cystern i wagonów specjalnych dla firm prywatnych 63, zaś wozów elektrycznych dla Lwowa i Krakowa 27, razem sztuk 339. Z innych większych robót podnieść wypada wykonanie kilkunastu rezerwoarów na ropę dla 10 firm, wykonanie mostów dla kolei Lwów-Sambór, Janów-Jaworów i Przeworsk-Bachórz, oraz wykonanie wszystkich rur, potrzebnych do założenia gazowni w Drohobyczu, wodociągów w Zaleszczykach i do przedłużenia sieci wodociągów miasta Lwowa.

Po raz pierwszy w tym roku otrzymało Towarzystwo zamówienie dla arsenału we Wiedniu, — a mimo że wykonanie tej roboty wymagało wielkiej dokładności i ścisłości, została ona dobrze wykonaną i przez arsenał przyjętą.

W ubiegłym okresie zarząd fabryki sanockiej urządził się zupełnie pod względem technicznym w dziale budowy gorzelni, widząc w tej gałęzi przyszłość, gdyż nadeszła chwila, w której wiele nowych gorzelni powstanie i wiele starych przebudowanych będzie. — Dział ten jednak nie doznał ze strony właścicieli ziemskich tego poparcia, jakiego należało się spodziewać wobec ogólnej w kraju naszym tendencyi popierania przemysłu krajowego.

Rok ubiegły zamyka Towarzystwo, przenosząc otwartych zamówień na rok 1903/4 za przeszło 2 miliony koron. Pod tym względem rok przyszedł jest wyjątkowo obiecujący i po raz pierwszy zdarzył się fakt otrzymania tak znacznych zamówień i zabezpieczenia naprzód prawidłowego ruchu fabrykacyi.

Zamknięcie rachunków wykazało czysty zysk w kwocie 74.730 k. 50 h., z czego po przydzieleniu 5 proc. do funduszu rezerwowego pozostałe nadwyżka, z której 4 proc. ma się wypłacić jako dywidenda t. j. 20 koron od akcyi, a reszta w kwocie 8753-97 koron zostanie przeniesioną na rok następny.

Z porządku dziennego uwolniono referenta dyrektora Domaszewskiego od odczytania sprawozdania rady zawiadowczej i komitetu rewizyjnego z czynności i rachunków za r. 1902/3 czystego zysku, poczem p. Gorayski odczytał sprawozdanie komisji rewizyjnej.

Przystąpiono następnie do uzupełniającego wyboru członków Rady zawiadowczej tudzież do wyboru 3 członków i 2 zastępców komitetu rewizyjnego na rok 1903-4.

Na obecnych 22 akcyonaryuszów, reprezentujących 1085 akcyi a 187 głosów w miejsce ustępujących pp. Andrzeja Romaszkana, Maurycego Jonasa i Tadeusza Zadurawicza wybrano ponownie p. Andrzeja Romaszkana i Marcelo Panetha. Na trzeciego członka Rada kooptuje. Członkami komitetu rewizyjnego wybrano pp. Gnoińskiego i Majewskiego.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zabrał głos dyrektor fabryki sanockiej p. Misiągiewicz, aby dać zebranim akcyonaryuszom ogólny pogląd na stan przemysłu metalurgicznego w kraju i państwie, a zarazem wytłumaczył, dlaczego fabryka sanocka mimo wielu wysiłków nie jest w stanie dać większych zysków.

Powodem tego nie jest, jak niektórzy twierdzą, zbytne oddalenie Sanoka od centrów kraju, lecz karatel królów żelaznych, którzy dyktują odbiorcom ce-

ny, jakie im się podoba. Fabryki te robią równocześnie swym własnym odbiorcom konkurencję, wykonując obstatunki po znacznie niższej cenie, aniżeli fabryki, które od nich żelazo odbierają. Sanok n. p. płaci Witkowicom rocznie 700.000 do 800.000 koron a równocześnie spotyka w fabryce witkowskiej swego najgroźniejszego konkurenta. Podczas gdy fabryka sanocka oferuje n. p. po 40 koron za centnar metryczny, to Witkowiec mogą oferować nawet po 34 koron a to dlatego, że żelazo, które fabryka sama przetwarza na gotowe wyroby, nie idzie do konta kartelowego. Jednakże mimo ogromnych trudności, działalność fabryki z każdym dniem wzrasta i jest nadzieja, że dalej wzrastać będzie.

W końcu przewodniczący dr. Zgórski podniósł z uznaniem, że Koło polskie na każdym kroku udziela fabryce sanockiej poparcia.

### W sprawie utrakwizmu w szkołach.

Na sobotnim posiedzeniu Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych toczyła się w dalszym ciągu dyskusja w sprawie utrakwizmu w szkołach galicyjskich. Dyskusję zajął prof. Palmstein, którego zdaniem ani pedagogiczne względy, ani polityczne nie przemawiają za utrakwizmem. Utrakwizm nie wpłynie ani na złagodzenie waśni obu narodów, przeciwnie może ją tylko zaostrzyć i może się stać pretekstem do utrakwizacji istniejących wyłącznie polskich instytucji naukowych.

Bardzo szkodliwie wpłynąć również musi utrakwizacja na czystość języka polskiego, nauka poniesie szkodę przez to, że musiałaby na rzecz drugiego języka ustąpić jakiś inny przedmiot. Sama zasada wychowania narodowego sprzeciwia się dwujęzyczności.

Następnie przemawiał dr. Warmiski, zastrzegając się przedewszystkiem przed zarzutem, jaki go już na poprzednim posiedzeniu spotkał, jakoby dyskusję sprowadził na tory polityczne. Tego nie zrobił; przeciwnie, ze stanowiska polityki zapatruje się na wniosek komisji szkolnej sceptycznie, bo rzucony w chwili takiego rozognienia, niema widoków powodzenia, a ten wzgląd jest w polityce rozstrzygający. Ale i z tego punktu widzenia nie ma absolutnej konieczności odrzucenia wniosku, bo gdyby nawet istotnie już nigdy nie miało dojść do zgody, to i tak lepiej — i to wtedy wyłącznie dla nas lepiej, aby nasza młodzież miała jedną broń więcej do oczekującej ją walki i mogła z młodzieżą ruską wytrzymać konkurencję we wschodniej Galicji.

Natomiast ze stanowiska pedagogicznego nie sądzi mowca, aby projekt był szkodliwy, tem mniej, aby musiał być tak a *limine* odrzucony, jak proponuje referent pierwszy, tylko mowca inaczej zapatruje się na pedagogiczną stronę kwestyi. Referent wychodząc z zasady, że nauka powinna odbywać się w języku ojczystym, jeżeli ma być wychowawczą, starał się dowiedzieć, że żadnego przedmiotu nie można poświęcić dla nauki w drugim języku krajowym. Ale pogląd ten opiera się na przypuszczeniu, że każdy przedmiot w programie szkolnym ma pewną specjalną i ściśle określoną misję wychowawczą do spełnienia; jeden wzmacnia rozum, inny pamięć, fantazję, inny wreszcie serce lub wolę. I to wszystko składa się w tak piękną receptę pedagogiczną, że nauczyciele mogliby cudów prawie dokonywać; otóż pogląd ten mimo swą wyjątkową piękność jest całkiem nieprawdziwy. Przeczą temu najoczywistsze fakty; w istocie wychowanek wychodzi ze szkół z takim rozumem, pamięcią i fantazją (pojęte jako wrodzone siły inteligencji) z jakimi przyszedł, oczywiście z uwzględnieniem różnicy wieku, wynosi tylko mniej lub więcej wiedzy. Natomiast serce i wola, te właściwe przedmioty edukacji, kształtują się najczęściej niezależnie od naszych programów naukowych, a w każdym razie pod rozstrzygającym wpływem innych czynników, działających w środowisku wychowawczym. Nauka tylko wtedy współdziała, jeżeli równo i w myśl prądów środowiska; o ile zaś ponad prądami lub przeciw nim, wpływ jej edukacyjny zawodzi. Dlatego to jest możebne, że na tych samych programach naukowych można wychować złych i dobrych, Polaków i Rusinów, Niemców i Czechów. Stąd wniosek, że gdyby nawet wskutek wprowadzenia utrakwistycznych wykładów suma wiedzy w jakichś przedmiotach zmalała, to nie zakwestyonowałoby jeszcze ogólnego rezultatu wychowania. Referent potępił więc projekt tylko ze stanowiska wykształcenia, a nie ze stanowiska pedagogicznego. Z tego właśnie stanowiska mowca nie może uważać wniosku za szkodliwy; przeciwnie, wychowanie musi prowadzić i przygotować do życia, a nasz wychowanek będzie musiał żyć w takich warunkach, jakie właśnie wywołały ten wniosek. Więc niech się znają i rozumieją ci, którym przeznaczono obok siebie mieszkać; niech się zawczasu uczą żyć zgodnie w własnym obopólnym interesie. I to jest, zdaniem mowcy, pedagogiczny punkt widzenia; skrzywienia charakterów, zuikczemnienia, jak przewiduje prof. Palmstein, nie ma potrzeby się obawiać — zresztą to i dziś jest, bo przecież w zakładach polskich jest wielu Rusinów. Nasza szkoła wogóle patrzy zbyt górnio na zedania życia, one same przedstawiają dla niej za małe cele i dlatego jej wychowankowie najczęściej toną w tem życiu, a przynajmniej okazują się niezdolnymi do rozwiązania tych zadań, które przed nimi życie postawi. To błąd; jeśli kto,

to nauczyciele pierwsi powinni zerwać z tą abstrakcyjną szkołą, inne narody mają czas czekać, a kto nam zaręczy, że mamy wiele czasu?

Przeciwko utrakwizmowi przemawiał następnie profesor Lachowski, który podniósł, że wychowywać uczniów można tylko w języku ojczystym i dyrektor Charkiewicz, który podniósł, że wpływ języka polskiego dla języka ruskiego, który się dopiero rozwija, byłby nader szkodliwy. Utrakwizm nie wpłynie na załagodzenie waśni narodowej.

Następny mowca prof. Schneider sprzeciwiał się również utrakwizmowi, sądzi natomiast, że wskazanem byłoby wprowadzenie języka polskiego i ruskiego jako obowiązkowego w szkołach.

Nakoniec przemawiali dr. Mańkowski i prof. Zaremba, poczem powzięto rezolucję, w której Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych wyraża opinię, że utrakwizm byłby dla naszego szkolnictwa szkodliwy — natomiast domaga się wprowadzenia języka polskiego i ruskiego jako obowiązującego w szkołach średnich. Wydział towarzystwa ma się zastanowić nad sposobami, za pomocą których dąłoby się to uskutecznić bez obciążania młodzieży.

### Na marginesie.

### Mixtum compositum.

Wielka komnata obwieszona gobelinami „Louis XIV; posadzka pokryta tu i ówdzie autentycznie smyrnenskim dywanem; mebelki w stylu japońskim; w kącie duże wachlarzowe palmy z Batawii.

Przymglony blask lamp wykrada się z pod abażurów przez pysznie rżnięte szkła belgijskie. Cała przestrzeń utrzymana w dyskretnym półświecie, zdolnem natchnąć buduarową poezją do splodzenia całych tomów „à la“ Maupassant.

Woń perskiej ambry kolysze się w powietrzu. Szelest fularów, „crêpe de Clune“, „surrah“ stanowi muzykę tego przybytku. Kobięte we fryzurach Cléo de Merode, Marie Antoinette, Larghetti — przypominają secesyjne figuryki z porcelany. Mężczyźni w smokingach, z niebotycznymi kołnierkami „Meister Willy“ — każdy opromieniony, z olbrzymią kwastą chryzantemu w butonierce.

Brzęk rozmowy toczy się ospale. Pan domu opowiada porucznikowi huzarów po niemiecku dzieje swej ostatniej wyprawy na Korfu. Grupa zbławowanych młodzików flirtuje po francusku z kółkiem pań „modern“ anemicznych. Owdzie znowu młoda jakaś para po angielsku rozprawia o stosunkach norweskich dekadentów do hasel Tolstoja...

Na Boga, co to wszystko?

To współczesny salon... polski!

r. o.

### Wiadomości bieżące.

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 7 grudnia b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	727.9	+ 6.7	SE <sup>4</sup>	0.0	+7.8	3.6
2 popoł.	728.6	+ 6.9	SE <sup>4</sup>			
9 wiecz.	729.2	+ 7.8	SSE <sup>4</sup>			

Uwaga: Pochmurno, kilkakrotnie nieznaczny deszcz.

Prognoza na dziś: Pogoda zmienna, opady.

**Przeniesienia.** Namiestnik przeniósł kancelistę policyi, Tadeusza Tułasiewicza z Podwoleczysk do Belzca i porучzył mu kierownictwo ekspozytury policyjnej w Belzcu.

Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła oficjalę, Wiktora Rosenraucha z Gródka do Przemysła.

**Odniesienie nauczycielki.** Minister wyznał i oświaty dr. Hartel nadał tytuł dyrektorski pensjonowanej starszej nauczycielce przy 6-klasowej szkole żeńskiej w Jaworowie, p. Julii Fuss.

**Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza.** Dziś we wtorek 8 bm. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w lokalu Stow. „Praca“ ulica Ormiańska l. 17. wykład inż. Edmunda Libańskiego: „O budowie wszechświata i zasadniczych siłach przyrody“ z obrazami świetlnymi; a w Stow. introligatorów ulica Blacharska l. 5, I. p. wykład dr. Mikołaja Hankiewicza: „Z historii najnowszych czasów“.

**W szkole nauk politycznych** nie będzie dziś z powodu święta wykładu.

**Dzieci dla dzieci.** Na dochód „Związku rodzicielskiego“ powtórzone wczoraj przedstawienie amatorskie dzieci, które odegrały „Pierwszy bal“ Starzyńskiego i „Kłamstwa markizy“, opery komicznej Fourtego z muzyką Bordère'go, który przetłumaczył p. Roman Polński. Przedstawienie udało się tak, jak poprzednie, i znakomicie i przysporzył ładnego dochodu „Związkowi rodzicielskiemu“.

**Kartki świąteczne** z życzeniami a o treści patriotycznej, bardzo pięknie w kolorach wykonane, wedle rysunków prof. T. Rybkowskiego, wydała antykwarria D. Grunda we Lwowie. Kartki te powinny przyczynić się do wyparcia z handlu u nas niesmacznych pomysłów niemieckich. Przypuszczamy, że kartki te wykonano w zakładach krajowych.

**„Z Ogniska“.** Inauguracja Kółek naukowych w Tow. akad. „Ognisko“ odbędzie się we środę dnia

9 bm. o godzinie 7 wieczorem w sali przy ul. Stanisława l. 5. Odczyt inauguracyjny p. t. „Knut Hamsun“ wygłosi p. Zygmunt Bytkowski, poczem nastąpią produkey muzykalno-wokalne. — Goście mile widziani.

Zarazem podaje Wydział Towarzystwa do wiadomości, że „Kółko miłośników sztuki“ urządza dla członków Towarzystwa we wtorek dnia 8 b. m. wycieczkę do Salonu Latoura dla wspólnego zwiedzenia wystawy dzieł Burne-Jonesa, a to ze względu na mający się odbyć odczyt o tym malarzu.

**Beseda czeska** urządziła wczoraj na rachunek św. Mikołaja zabawę na „Strzelnicy miejskiej“. Wesola zabawa trwała do białego rana.

**25-lecie Stowarzyszenia.** „Wspólność“, Stow. rękodzielników i przemysłowców lwowskich, obchodzić będzie 8 b. m. jubileusz 25-letniego istnienia swego z następującym programem: O godz. 10<sup>1/2</sup> rano odbędzie się solenne nabożeństwo w kościele OO. Bernardynów we Lwowie, a po nabożeństwie zaś uroczyste zebranie towarzyskie w sali „Gwiazdy“. Dyrekcja i wydział zapraszają na tę uroczystość wszystkich członków.

**Z opery.** P. Leliwę, występującego dzisiaj w „Aidzie“ w partyi Radamesa, spotkało na generalnej próbie niezwykle uznanie. Po odśpiewaniu trzeciego aktu nagrodzono jego fenomenalny głos, ujmujący wszystkich czystością dźwięku i siłą, burzą oklasków. W tej niespodziewanej owacy brał udział cały personal operowy i orkiestra.

**Jubileusz Łysenki.** Wczoraj i dziś obchodzą lwowscy Rusini uroczyste 35-letni jubileusz kompozytorski Mikołaja Łysenki, twórcy narodowej ruskiej muzyki. Na uroczystość przyjechał z Kijowa sam jubilat. Na program przyjęcia gości składa się wielka akademja muzyczna i koncert, na którym między innymi zaprodukuje się sam Łysenko, oprócz tego odbyły się uroczystości w poszczególnych ruskich towarzystwach. P. Łysenko zamieszkał u profesora Szechlewicza.

Mikołaj Łysenko urodził się w r. 1842 we wsi Hrynkach powiatu krzemienieckiego. Pierwsze podstawy wykształcenia muzycznego odebrał w domu rodzicielskim w Charkowie, Kijowie, a wreszcie w Lipsku. W r. 1868 założył Łysenko szkołę muzyczną w Kijowie i jest po dzień dzisiejszy jej dyrektorem. Zasługi Łysenki dla muzyki ukraińskiej są wielkie. Zebrał on mnóstwo pieśni ludowych ruskich, a jest także twórcą opery ruskiej.

**P. Ludwik Heller** w liście do redaktora „Kuryera Wszechpolskiego“ w następujący sposób opisuje okoliczności, które towarzyszyły jego rozstaniu się z orkiestrą i p. Czelańskim — i ostatecznie zaniechania dalszej podróży artystycznej. „Gdy w ostatnich czasach widziałem się zmuszony z powodu nieprzewidzianych okoliczności przerwać dalszą wycieczkę artystyczną, zapytałem kapelmistrza, p. Ludwika Czelańskiego, czy nie byłby skłonny do objęcia spadku i przewodzenia nadal orkiestry Filharmonii lwowskiej.

Dyrektor Czelański zgodził się na powyższą propozycję, z tem jednakże zastrzeżeniem, jeżeli członkowie orkiestry sami go o to poproszą i gdy wszystkie instrumenty oraz biblioteka będą mu oddane.

Czterdzieści sześć osób zgodziło się na to i pomimo tego, że wszystkie instrumenty i bibliotekę (wartości około 6000 rb.) członkom orkiestry na własność oddać chciałem, panowie ci na korzyść dyr. Czelańskiego wlnności się zrzekli.

Ze w takiej liczbie znaleźć się mogło kilku malkontentów, dziwić się nie można, bo gdzież ich niema?

Co wyżej wspomniałem, było protokolarnie wobec władz zapisane i podpisane, wobec których czterdzieści sześć osób (członków orkiestry), dyr. Ludwik Czelański, sekretarz, buchalter i kontrolor oświadczyli, że żadnych do mnie pretensyj nie mają.

Działo się to w m. Wilnie, w miejskiej sali koncertowej, d. 25 listopada roku Pańskiego 1903.

Racz przyjąć i t. d. *Ludwik Heller.*

**Pomnik Matki Boskiej.** Ze szczerem zadowoleniem dowiadujemy się, że omawianą przez nas kilkakrotnie sprawę budowy pomnika Matki Boskiej, wzięły w ręce osoby zarówno dostojnością swojęm, jak i znawstwem sztuki w pierwszym rzędzie do tego powołane, a które poprą ją nietylko moralnie, ale i materyalnie. Cała akcja zatem budząca tak szerokie zainteresowanie, znajduje się już obecnie na jaknajlepszej drodze.

**Nowy pociąg pospieszny.** Centralny Związek fabryczny w porozumieniu z lwowską Izłą handlową, odniósł się do ministerstwa kolejowego z prośbą o jak najszybsze zaprowadzenie nowego połączenia pospiesznego Lwowa z Wiedniem w ten sposób, aby nowy pociąg pospieszny wychodził ze Lwowa wieczorem 7.30 a przychodził do Wiednia 8.45 rano. Ten sam czas odjazdu i przyjazdu stosowałyby się do pociągu z Wiednia do Lwowa. Wniosek ten uzasadnił Centralny Związek fabryczny tem, że sfery kupieckie odczuwają nadzwyczaj dotkliwą potrzebę stworzenia takiego połączenia, aby w ciągu jednego dnia można było załatwić interes, nie tracąc na taką podróż w interesie dwu do trzech dni, jak to dotychczas się działo. Niewątpliwie skorzystałyby z tego udogodnienia także i szerokie koła publiczności, nowe to połączenie stanowi przeto rzeczywiście naglący i ważny postulat naszego kraju. Jak się właśnie dowiadujemy, został ten wniosek centralnego Związku fabrycznego przyjęty przez państwową Radę kolejową, po skutecznem poparciu ze strony pp. Baczewskiego i Russmana.

— **Z poczty.** Z dniem 1 b. m. otwarto nową składnicę pocztową w Stryjówce, powiat zbarazki, i nowy urząd pocztowy w Wojciechowicach, powiat Przemysła.

## Telegramy „Słowa Polskiego“.

### Koło polskie.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Na przedpołudniowym posiedzeniu Koła polskiego oprócz dyskusji poufnej o stosunkach czesko-polskich na Śląsku i prócz przemówienia ks. Pastora w sprawie stłumienia zarazy świątecznej, tudzież prócz przemówienia ks. Ponińskiego o rozporządzeniu dotyczącym spirytusu denaturowanego przemawiał jeszcze p. Popowski. Zainterpelował on ministra dla Galicji dra Piętaka, w jakim stadium znajduje się sprawa zniesienia rewersów demolacyjnych w Krakowie.

Minister dr. Piętaś odpowiedział, że w tej sprawie odbędzie się niebawem konferencja przedstawicieli odnośnych ministerstw i że jest nadzieja, że dojdzie wkrótce do porozumienia. Posiedzenie przedpołudniowe skończyło się o godzinie 1½ w południe, popołudniowe zaś rozpoczęło się o godzinie 4 popołudniu.

P. Grek prosi o upoważnienie wniesienia interpelacji o wydalenie około 25 galicyjskich urzędników kolejowych, a co do tego, że szef sekcji z ministerstwa kolei wyraził się lekceważąco o wartości galicyjskich świadectw szkolnych, zawiadania p. Stwiertnia, że z min. Piętakiem interweniował w kompetentnym miejscu i w następstwie urzędnicy ci pozostaną.

P. Pastor widzi w tej sprawie dowód, że rząd chwytą się środków nieprawnych, które tylko dzięki Kołu usunięte zostały. Mowca sprzeciwił się interpelacji, tak samo pp. Jabłoński i Giżowski. Powzięto rezolucję w tym kierunku.

P. Michejda prosi o pozwolenie na interpelację o polskie napisy na stacji Bogumin i używanie polskiego języka przez personal stacyjny. Uchwalono.

Nastąpiła debata o zmianie regulaminu Izby. Hr. Dzeduszycki wątpi, czy zmiana regulaminu przyjdzie wogóle pod obrady, mimo, że wielką jest konieczność takiej zmiany. W tej sprawie zabierali głos pp. Wodzicki, Grek, Górski, Jędrzejowicz, Doboszyński, Eugeniusz Abrahamowicz, Sozański, upatrując w złym regulaminie obecnych smutnych stosunków. P. Jaworski wita z zadowoleniem jedynomyślność Koła w tym punkcie.

P. Głabiński upoważnionym został do parcia w pełnej Izbie projekt pocztówek oszczędności p. Niegłosa.

Popołudniu odbyła się konferencja komisji cukrowej, złożona z pp. Dawida Abrahamowicza, Głabińskiego i Kolischera z Koerberem i Wittekiem. Wynik obrad zachowano w tajemnicy. Słychać, że żądania cukrowni przeworskiej tylko co do taryf buraków, a cukru surowego krystalicznego z Zuczki w całości będą uwzględnione.

Po przerwie w głosowaniu dwukrotnym nad wnioskiem Varadyego przyjęto poprawkę do protokołu. Po przemówieniu p. Lovassyego przeciw przedłożeniu rekrutacyjnemu Izba jednogłośnie przyjęła wniosek hr. Tiszy o zniesienie uchwały co do odbywania podwójnych posiedzeń. (Eljen na ławach opozycji).

O godzinie 3 popołudniu odroczone posiedzenie do środy.

### Sejm węgierski.

**Budapeszt.** (TBK.) Na początku posiedzenia było bardzo mało posłów; z partii niezawisłych nikt nie był obecny. Aby spowodować obliczenie ilości obecnych, uczynił poseł Varady (z frakcji Szederkenyiego) wniosek o zmianę w protokole. Mimo, że hr. Tisza oświadczył gotowość przyjęcia tej zmiany, drugi z członków frakcji Szederkenyiego zażądał przeliczenia posłów. Okazało się, że jest tylko 80 posłów w sali, wobec czego posiedzenie przerwano.

**Budapeszt.** (Tel. wł.) Obstrukcyę techniczną w Izbie poselskiej prowadziła wczoraj grupa Ugromna i część stronnictwa ludowego katolickiego. Obstrukcyę ta okazała się dość słabą, tak, że jest nadzieja, że pod koniec tygodnia uda się stłumić zupełnie, poczem zostanie uchwalony kontyngent rekrutów. Sesa sejmowa zostanie zamknięta najprawdopodobniej w poniedziałek na mocy odrębnego pisma królewskiego. następną zaś sesja parlamentu węgierskiego zostanie zwołaną w pierwszej połowie stycznia.

### Namiestnik hr. Potocki w Krakowie.

**Kraków.** (Tel. pr.) Namiestnik hr. Potocki był dziś rano w starostwie, następnie w gimnazjum Sobieskiego na lekcji, wieczorem odjechał z powrotem do Lwowa.

### Rosya na dalekim wschodzie.

**Peking.** (Tel. wł.) Rosyane obsadzili Hsien-zen. Załoga rosyjska złożona z 3000 ludzi spędzi w Hsien-zen całą zimę. Rosyane w Mukden zabrali Chińczykom całą artylerję, co dowodzi, że Rosya

na wypadek starcia z Japonią, obawia się intrygi chińskiej.

**London.** (Tel. wł.) „Daily Mail“ donosi, że 1000 żołnierzy rosyjskich zabrano urząd skarbowy chiński w Mukdenie i wypędziło urzędników. Wypędzony główny mandaryn chiński udał się do Port-Artura, aby zaprotestować przeciwko temu bezprawiu rosyjskiemu. Jenerał Aleksiejew zwerbował 30.000 tagarzy chińskich.

**Berlin.** (Tel. wł.) Korespondent petersburski „Berliner Anzeigera“ miał rozmowę z pewną wysoką urzędową osobistością rosyjską, która w sposób dość pesymistyczny wyraziła się o położeniu Rosyi w Azji wschodniej. Zdaniem tego wysoko położonego urzędnika rosyjskiego, katastrofa wojenna może wybuchnąć każdego dnia. Rosya obawia się nawet, iż Japonia bez wypowiedzenia wojny rozpocznie kroki wojenne, po pierwsze, że jest do tego zachęcaną po cichu, ale w sposób niezmiernie energiczny przez Anglię, a powtóre, że obecna pora zimowa nadaje się wybornie do zaatakowania wybrzeży rosyjskich i sprzyja stosunkom sanitarnym w armii japońskiej, podczas gdy pora letnia wpływa bardzo źle na stosunki zdrowotne wojska japońskiego.

### Agent rosyjski Weissman.

**Berlin.** (Tel. wł.) „Local Anzeiger“ dowiadyuje się ze Sofii, że agent tajnej policji rosyjskiej Weissman usiłował pod obcym nazwiskiem przekraść się do Bułgarii. Poznano go jednak i w Ruszczuku uwięziono, poczem odstawiono go na rumuński brzeg Dunaju.

### Z parlamentu niemieckiego.

**Berlin.** (Tel. wł.) Stronnictwo socjalno-demokratyczne odbyło posiedzenie, na którym wybrano posłów Bebla i Singera mowcami przy pierwszym czytaniu etatu. Dalej uchwalono postawienie szeregu wniosków. Między innymi uchwalono domagać się zniesienia paragrafu o obrazie majestatu, rozszerzenia artykułu o nietykalności poselskiej, tak by aresztowanie posła, nawet po zamknięciu Reichstagu, było niemożliwym.

**Petersburg.** (TBK.) Car udzielił urlopu ministrowi skarbu Pleskemu z powodu słabości, a powierzył tymczasowo kierownictwo ministerstwa skarbu pomocnikowi ministra Romanowowi.

**Warszawa.** (Tel. wł.) W nocy z piątku na sobotę policja aresztowała 42 studentów uniwersytetu, którzy brali udział w demonstracjach na uniwersytecie i w starciu z policją. Wszyscy oni zostali skazani „w drodze administracyjnej“ na areszt od 1 do 3 miesięcy.

## Wiadomości giełdowe.

Wiedeń, 5 grudnia.

Przez większą część dnia dzisiejszego panowało na giełdzie usposobienie mdłe i bez ochoty. Skutkiem realizacji obniżał się kurs licznych papierów. Dopiero ku końcowi tendencja lepsza wystąpiła znowu wyraźniej pod wpływem depesz z Budapesztu, że pokój z węgierskim stronnictwem niezawisłości przecież został zawarty i że Sejm zalitawski dziś już rozpoczął obrady nad kontyngentem rekrutów. Kursy znowu się poprawiły, nie odbiły wszakże strat, w ciągu dnia poniesionych. Ostatecznie rezultat kursów był na ogół słabszy zwłaszcza w kredytach i akcyach bankowych. Tylko Unionbank i papiery niektórych banków węgierskich notowały wyżej. Na targu transportowym zaszły zmiany nieznaczne. Walory żelazne prawie bez wyjątku trzymały się słabo. Do nielicznych papierów, które podniosły się w kursie, należały galicyjskie akcje karpackie. Na targu rentowym zaznaczył się ponownie popyt na 3 i pół procentowe renty węgierskie. Waluty i dewizy były niezmiennione.

### Depesze z targu pieniężnego.

**Wiedeń,** 7 grudnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popoł. notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 688-75 Akcje węgier. Zakładu kredytowego 777-25, Akcje Anglobanku 284-50, Akcje Unionbanku 540-—, Akcje Länderbanku 435-50, Akcje Bankvereinu 516-—, Akcje Bodencredit 951-—, Akcje gal. Banku hipotecznego 539-—, Akcje kolei państwowych 677-75, Akcje kolei południowej 88-50, Akcje Tramway A. —, R. —, Akcje kolei Elbethal 419-—, Akcje kolei półn. 5540 Akcje kolei czern 579-—, Akcje Alpiny 408-—, Akcje Rima Murany 490-50, Akcje Prag. Towarzystwa żel 18-80, Akcje Fabryk broni 398-—, Akcje tureckie tytoniowe 355-50, Akcje Galle. Karpac. Tow. naftowego 1208-—, Oblig. węg. ind. 98-25, Renta majowa 100-55, Austr. Renta koronowa 100-55, Węg. Renta koron. 98-95, 58 l. Listy Tow. kred. ziem. 98-65, 4 proc. listy Banku kraj. 98-85, 4½ proc. listy Banku kraj. 102-30, 5 proc. komunalne obligacje Banku krajowego 103-—, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 98-65 4½ proc. listy Banku hip. 101-85 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112-—, 4 proc. Gal. Obligacje propinac. 99-87, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 99-30, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 96-55, Losy tureckie 141-75, Mark. 117-20, Ruble 252-75, Kredyty —, Alpiny —, Węg. kred. —, Unionbank —, Koleje —.

Usposobienie: Wzmocnione wskutek trwałych zakupień miejscowych.

**Berlin,** 7 grudnia. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 217-—, Staatsbahn 145-80, Disconto Comandit 198-50, Berlin Tow. handl. 166-75, Laura 240-40, Bohumery 190-60, Kolej półn. wschodnio-Pruska —, Rubel za gotówkę 216-05, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 91-40, Kolej Meridionalna 140-—, Losy —.

kie 143-25, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 204-15, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacje 443-75 Lombardy 17-25, Kolej Henry 109-10, Niemiecki bank narodowy 129-10, Kanada Preferred 119-90, Akcje żeglugi namburskiej 109-90, Kurs warszawski 215-80, Huta „Donnersmark“ 243-—.

**Paryż,** 7 grudnia. Wczorajsza giełda wieczornej: proc. Francuska Renta 98-50, 4 proc. renta włoska 104-05, Nowe tureckie Console 88-80, Renta egipska —, Renta turecka lit. c. —, B. —, Ottomany 608-—, Tureckie losy 147-—, Chartered 64-—, Deber —, Lancaster —, Rio-Tinto 1237, Renta bułgarska —, Renta rumuńska z r. 1890 —, Renta rumuńska z r. 1896 —, Pożyczka grecka —, 4 proc. hiszpańskie Exteriores 89-60, Tendencja silna.

**Frankfurt,** 7 grudnia. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa —, Austr. renta srebrna 101-25, Austr. rentazłota 102-80, Austr. akcje kredytowa. 216-80, Staatsbahn 145-80, Lombardy 17-50, 4 pr. austr. rent-koronowa 100-90, Tendencja silna.

**Berlin,** 7 grudnia. Wczorajsza giełda popołudn. 4 proc. węgierska renta złota —, Węgierska renta koronowa 99-10, Austr. akcje kredytowe 217-—, Staatsbahn 145-80, Lombardy 17-25, Disconto Comandit 198-50, Ruble 216-05, Tendencja silna.

**Budapeszt,** 7 grudnia. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 118-50, Węgierska renta koronowa 98-75, Węgierski bank kredytowy 775-50, Węgierski bank dla przem. i handlu —, Węg. bank hipoteczny 523-50, Węg. bank eskontowy 465-—, Austriacki bank kredytowy 687-50 Rima Murany 493-25, Budapeszt kolej miejska 619-—, Kolej południowa 64-— Austr.-węg. kolej Państw. 678-—, Tendencja silna.

### Targ zbożowy i towarowy.

**Budapeszt,** 7 grudnia. Pszenica na kwiecień 1904 r. kor. 7-70 do 7-71, Pszenica na maj 0-00 do 0-00, Pszenica na paźd. 7-58 do 7-59, Żyto na kwiec. 1904 r. 6-60 do 6-61, Żyto na październik 0-— do 0-—, Owies na październik 1904 r. 0-— do 0-—, Owies na kwiec. 5-49 do 5-50, Kukur. na sierp. 1904 r. 0-— do 0-—, Kukurudza na maj 5-19 do 5-20, Kukurudza na paźd. 0-— do 0-—, Kukurudza na lipiec 0-00 do 0-00, Rzepak na sierpień 11-75 do 11-85, Pogoda: piękna.

### NADESLANE.

Rubryka „NADESLANE“ nie pochodzi od redakcyi która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje

## Adwokat Dr. GREK

mieszka obecnie 8166 2

przy ul. Hetmańskiej 1. 22.

Wszech nauk lekarskich

## Dr. Edward Żuliński

ordynuje w MERANIE

Willa „FORTUNA“, naprzeciw teatru. 9899

## Dr. R. Leszczyński

w chorobach skórnych i wenerycznych, ordynuje od 2-4 we Lwowie, ulica Kręta 5. 10721

## Dr. LEWIN powrócił

i ordynuje jak od lat 10-ciu przy ulicy Gródeckiej 58. 10792 10

## Zakład lekarsko - kosmetyczny

## Dr. LEONA RAPPA

ul. Jagiellońska nr. 11a, usuwa się włosy z twarzy za pomocą elektrolizy, węgry, piegi, zmarszczki, plamy i t. d. Masaż twarzy. Ordynuje d 9-12 i od 3-6.

Wszech nauk lekarskich

## Dr. W. GABEL

po odbytych studiach na klinikach w Paryżu, Berlinie i Wiedniu ordynuje w chorobach wewnętrznych i dziecięcych od 8-9 i 3-5 10931 we Lwowie przy ulicy Gródeckiej 1. 85.

## Edmund Żychowicz

koncesjonowany budowniczy

ulica św. Marka 1. 2.

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres budownictwa

## ALBOFERIN

### Środek odżywiający i wzmacniający

Wpływający na tworzenie się krwi. Wzmacniający nerwy. Pobudzający apetyt. Wypróbowany na klinice, przy niedokrewności, rekonwalescencyach, słabowitych dzieciach, polecony przez wybitnych lekarzy. 10542 50 Otrzymać można we wszystkich aptekach i drogueryjach jako proszek 500 gr. kor. 5. Tabliczki 100 sztuk kor. 1-50 i tabliczki czekoladowe 100 sztuk kor. 1-80. Ostatnie specjalnie dla dzieci. Proszę się zapytać lekarza

### Lekarz chorób dzieci

### Lina Loewensteinowa

wdowa po bł. p. rabinie i kaznodziei, zasnęła w Bogu po długich a ciężkich cierpieniach w 80-tym roku życia.

W nieutulonym smutku pogrążona rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie we wtorek dnia 8 grudnia 1903 o godzinie 11 przed południem z domu żałoby przy ul. Sykstuskiej 1. 44 na cmentarz izraelski. We Lwowie dnia 7 grudnia 1903.

**LITERATURA I SZTUKA.**

**○ Towarzystwo muzyczne w Tarnowie.** Przed trzema laty obecne Towarzystwo muzyczne istniało jeszcze pod nazwą „Kółko przyjaciół muzyki“. Ze zmianą nazwy zmieniło niejako i swój program i ze skromnych koncertów przeszło do wykonywania oper przede wszystkim narodowych, licząc się z warunkami życia prowincjonalnego. Pesymiści z niedowierzaniem przyjęli program wydziału towarzystwa, mający na oku popularyzowanie oper. Atoli wyjątkiem i konsekwentną pracą członków-amatorów i zasłużonego dyrektora artystycznego towarzystwa p. St. Surzyńskiego, wydała wprost niespodziewane owoce. Wystawiono ośm razy „Halke“ Moniuszki, kilka razy tegoż „Verbum nobile“, oraz „Flisa“, a nadto „Chatę za wsią“ Mellerowej-Noskowskiego, „Skrzypce czarodziejskie“ Offenbacha, wyjątki ze „Straszno dworu“ i innych oper. Ostatnio przysłała kolej na „Cavalerię rusticaną“ Mascagniego. Dwa przedstawienia tej pięknej opery w nabitej sali „Sokoła“, wypadły wprost doskonale. Trudne partie solistów, wykonane przez wytrawnych i wyszkolonych amatorów, zadowolili wybredne nawet wymagania. Wspaniały Turridu o szerokiej skali głosu, pięknego i silnego (p. Jendl) z Santuzzą (p. Szipierzauka) tworzyli znakomitą parę. Obok nich doskonałymi byli Alfio (p. Heller) i jego żona (p. Aderowa), oraz matka Alfa (p. Styrnowa). Chóry dobrze wyćwiczone trzymały się należyście, całe przedstawienie szło składnie i bez zarzutu. Huczne oklaski zgromadzonej publiczności dla wykonawców i dyr. Surzyńskiego są najlepszą nagrodą i zachętą do pracy na przyszłość, w której powodzenia, szczerze życzymy. Obok „Cavalerii“ wystawiono I i II akt „Balladyny“ Słowackiego, którą zaprezentowali sympatyczni i doskonale zgrani „Miłośnicy sceny“. Wszystkie role wypadły bez zarzutu, na pierwszy plan wysunęły się panie: Kuszowa (znakomita Balladyna) i Borsażanka (Alina), oraz p. Donersberg doskonale rubacha-Grabek. Wspaniale wyglądała Goplana (panna Mazurkiewicz), puzelnikiem był p. Lalicki.

**○ Macierz Polska.** We własnym zarządzie, pod redakcją dr. K. Falkiewicza, wydała Macierz na rok 1904 Kalendarz Macierzy Polskiej, przeznaczony dla ludu. Stosownie do celu wydawnictwa uwzględniono tu przede wszystkim potrzeby naszego wieśniaka. Obfito treścią dział gospodarczy zawiera wskazówki co do wysiewu i zbioru zboża, informuje o wadze rzeźnej w stosunku do żywej, podaje obliczenia robocizny ciągłej i ręcznej, ładunku na parę koni, pomiaru pni drzewnych, materiału drzewnego rżniętego itd. Nowości są tu liczne, praktycznie pomyślane rubryki do zapisów gospodarczych wraz z pouczeniem, jak i po co należy je prowadzić. Nie brak obszernych wskazówek dla opłacających podatki. Z innych artykułów rozma-

tej treści na wyszczególnienie zasługuje praca pt. Od Sanu po Zbrucz, zawierająca w tekście tabelki statystyczne ludności polskiej i ruskiej w Galicyi wschodniej. Cały kalendarz jest ilustrowany.

**○ „Ekonomista“.** Zeszyt trzeci tego poważnego kwartalnika warszawskiego wyszedł świeżo z druku i zawiera cały szereg poważnych i ponczających artykułów. P. Adolf Suligowski daje szczegółowy opis „Przedsiębiorstw miejskich w Warszawie“. Gruntowy znanca stosunków górniczych w Królestwie pisze o „Przesileniu w przemyśle żelaznym“. P. Woźnicki rozpoczyna dłuższe studium o „Istocie, znaczeniu i przyczynach t. zw. kwestyi mieszkaniowej“. P. Kempner rozpatruje „Teorye społeczno-gospodarcze Leona XIII“. P. Rundstein przedstawia żywotną dla wszystkich krajów cywilizowanych sprawę „Zabiegów prawodawczych w dziedzinie przemysłu domowego“, p. M. P. zaś opisuje „Muzeum społeczne w Paryżu“. W dziale krytycznym spotykamy recenzje pióra pp. Krzesimowskiego, Studnickiego, Dziewulskiego, Szukiewicza i Sokolańskiego oraz p. Daszyńskiej-Golińskiej. Resztę numeru wypełniają rubryki bieżące.

**○ Konkurs „Przeglądu filozoficznego“.** Redakcja „Przeglądu Filozoficznego“ rozpisuje konkurs na dwie rozprawy filozoficzne, poświęcone zagadnieniu przyczynowości i kwestyi metody w etyce.

Rozprawa „O przyczynowości“ może problemat ten traktować w jednym lub też w kilku z tych licznych kierunków, w których bywa opracowany. Wykluczone jest jedynie historyczne przedstawienie rozwoju samego problemu i związków z nim poglądów.

W rozprawie „O metodzie etyki“ również jest wykluczone historyczne przedstawienie rozwoju poglądów etycznych i naukowego ich traktowania.

Rozprawy muszą być napisane oryginalnie i samodzielnie, z uwzględnieniem dotyczącej literatury i wymagań metody naukowej. Szczególny nacisk należy kłaść na ścisłość w rozumowaniu i na jasność w przedstawieniu rzeczy. Objętość rozpraw nie powinna przenosić czterech arkuszy druku formatu „Przeglądu Filozoficznego“. Rękopisy, pisane maszyną, zaopatrzone godłem, wraz z nazwiskiem autora w zamkniętej kopercie, należy nadesłać najdalej do dnia 15 lutego 1905 r. pod adresem: Warszawa, ul. Mokotowska Nr. 47. Redakcja „Przeglądu Filozoficznego“. W konkursie brać udział mogą tylko autorowie polscy.

Dwa najlepsze opracowania tematów konkursowych otrzymają nagrodę po 500 rubli i będą wydrukowane w „Przeglądzie Filozoficznym“. Inne zaś prace, nienagrodzone, ale przeznaczone do druku w „Przeglądzie Filozoficznym“, otrzymają honorarium autorskie w ilości rb. 20 od arkusza. Skład sądu konkur-

sowego będzie ogłoszony w następnym zeszycie „Przeglądu Filozoficznego“.

**Rozmaitości.**

**× Armia Czarnogórska.** Książę Mikołaj Czarnogórski pragnie powiększyć swoją armię regularną. Do tej pory składa się ona z oddziału nielicznego gwardyi przybocznej jednego batalionu piechoty i jednej baterii polowej zwanej wzorową. Ludność męską, zdolną do noszenia broni, podzielono na dwie kategorie: pierwsza kategoria obejmuje wszystkich od 17 roku życia do 40; do drugiej kategorii przynależą ludzie od 41 do 60 roku życia. Kraj podzielono na ośm okręgów. W razie wojny każdy okręg wysłał w pole jedną brygadę piechoty i jedną baterię artylerii. Każdy z popisowych doszedłszy 25 roku życia musi się zgłaszać do służby czynnej. Weleteni do piechoty odbywają służbę w batalionie wzorowym cztery miesiące. Przenieszeni do artylerii muszą służyć sześć miesięcy w baterii wzorowej. Batalion liczy 15 oficerów, 60 podoficerów i 400 do 500 żołnierzy. Bateria ma 4 oficerów, 16 podoficerów i 60 do 75 ludzi. Gwardya przyboczna składa się z piechoty i z konnicy. Piechota ma 40 ludzi, w tem 10 podoficerów. Konnica 300 jeźdźców, ale z tych zawsze tylko trzecia część pełni służbę. Oficerów liczy armia czarnogórska 750 z tych 50 odebrało wykształcenie wojskowe w zakładach zagranicznych. Każdy członek armii czarnogórskiej, przebywający w domu, już podczas pokoju ma dany od rządu karabin i rewolwer wraz z odpowiednim zapasem amunicji. Artylerya liczy 134 dział i 12 kartaczówek. Ogółem książę może wysłać pole około 80.000 żołnierza.

**× „Tajne dossier“ Teresy Humbert.** „Figaro“ zapewnia, że oddawna było w posiadaniu tajnych aktów w sprawie Humbertów, nie ogłaszał ich jednak, aby go nie pomówiono o chęć wpływania na ostateczny wynik procesu. Obecnie, gdy już kasacyjny trybunał wypowiedział ostatnie słowo w tej aferze, potwierdzając wyrok I instancji, „Figaro“ nie widzi powodu dalszego ukrywania nazwisk ludzi wybitnych: ministrów, rozmaitej dykasteryi urzędników i posłów, którzy pozostawali z tą rodziną w mniej lub więcej serdecznych stosunkach. „Spuścizna“ Humbertów składa się przeważnie z olbrzymiej ilości listów oraz zaproszeń na obiady, polowania, przedstawienia teatralne. Pani Teresa przechowywała skrupulatnie wszystkie drobnostki, które mogły w razie potrzeby służyć za dowód bliskich stosunków z osobistościami politycznymi. „Figaro“ reprodukuje kilka listów b. ministra Barthou, zmarłego prezydenta republiki Faura, gubernatora Indochin Dournera, prefekta policji Lepine'a i w. i. Byli to „przyjaciele“ rodziny Humbertów.

**TEATR MIEJSKI we LWOWIE.**

We wtorek dnia 8 grudnia 1903

**AIDA**

opera w 4 aktach a 5 odsłonach Józefa Verdi'ego.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

**Colosseum**

(w Pasażu Hermanów). Od 1. grudnia nowy program codziennie o g. 8 wieczór. Renée Debauga, z teatru Olympia w Paryżu, słynna przedstawicielka poz chromoplastycznych, Wally-Hosté, sensacyjna kombinacja akrobatyczna, 8 Fleure d'Orange, Holandya w śpiewach i obrazach, 5 Trenellos i cały nowy sensacyjny program. W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 pop. i o 8 wiecz. 10192

**Kawiarnia Amerykańska**

przy ulicy Trzeciego Maja l. 11.

Codziennie koncert muzyki wojskowej. — Początek o godz. 9 wieczór. 10646

**GLÓWNY SKŁAD napojów spirytusowych**

**Leopolda Lublinera, Lwów, Rynek 11.**

poleca „Na Święta“ po cenach najniższych: **Wódki, słynne Likieri, Rozolisy, Nalewki owocowe własnego wyrobu i Rum z Jamajki.** 10805 3

**POWIĘKSZENIA FOTOGRAFICZNE** z jakiegokolwiek rodzaju fotografii aż do naturalnej wielkości, wykonywa **Zakład fotograficzny D. MAZURA** we Lwowie, ul. Pańska l. 5. 9897 ?



W dniu 8 grudnia 10746 10  
otworzyłem już  
i przeznaczam  
**25% z zysku**  
na ubogich miasta  
**Michał Stulski.**

**„NEW-YORK“**

Towarzystwo asekuracji na życie.

**Nowa polica** której warunki przez wysokie c. k. ministerstwo wewnętrzne przyjęte zostały.

**Nietykalna** już po półrocznem istnieniu; 10659 1

**Rozszerzalna na pełną kwotę zaasekurowana** już po jednym roku;

**Nieprzepadająca** już po jednym roku;

**W razie samobójstwa** płatna w pełnym kursie już po jednym roku.

**Można zaliczkę zaciągnąć** już po dwóch latach względnie po spłaceniu trzeciej premii rocznej;

**Odnawialna** w przeciągu pięć lat po wygaśnięciu.

**W razie wojny** ważna dla osób cywilnych bez premij szczególnej na pełną zaasekurowaną kwotę.

**wolna od wszelkich ograniczeń** odnośnie do

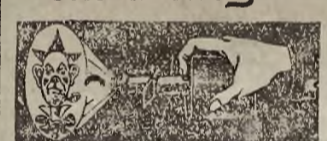
stanu, zajęcia, podróży, zwyczajów życiowych i pojedynków.

Generalna dyrekcya dla Austrii:

**Wiedeń I Graben 8 (w pałacu Towarzystwa).**

Generalna Agentura dla Galicyi Lwów, Sykstuska 36.

**Elektra magica!**



elektryczna lampka kieszeniowa z nastawialną latarnią magiczną!

Jedno pociśnięcie i okazują się wspaniałe barwne obrazy na ścianie. Piękny artykuł na podarunek. Do użytku jako lampka kieszeniowa i jako latarnia magika. Cena kompletu z 6 seryami obrazów kor. 5.50. Kieszonkowa lampka elektryczna tylko 3k. Bateria 1 k. Posyłka za zaliczką M. Rundbakin, Wien, IX. Berggasse 3. 10943 6

**335 recept**

pieczenia ciast wszelkiego rodzaju, robienia likierów itd. wydanych przez autorkę „Praktycznej kuchni“

**Różę Makarewiczową**

do nabycia w księgarniach lub wprost u autorki we Lwowie ulica Cicha liczbą 1 po cenie 2 kor. 60 halerzy. 10633 6



**Kufry, Torby,**

**Walizy,**

**Kurtki, Raglan, Płaszcz**

**Kamizelki**

**Gbuwie, Kamasze**

poleca najtaniej

**Tadeusz Górski**

Lwów, pl. Maryacki 3.

10726 2

**Ratafia owocowa**

wo fiaskach litrowych po kor. 1.70, jakoteż wszelkie inne likieri i nalewki, sporządzone wyłącznie na cukrze kandyzowanym na ciepłej drodze, oraz specjalny rum poleca fabryka rozolistów H. Lublinera w Zalesieniu pod Lwowem. Wysyłki pocztą uskutecznią się odwrotnie. Cenniki gratis. 10646 9

**Czy istnieją cuda?**



**„Batleem“**

lichtarzyki na drzewko są cudem technicznej doskonałości. Topienie się świecy niemożliwe. Wszędzie umieścić można, nawet na najniższych gałązkach. Każda świeca prosto stoi! Niema równego temu systemowi! Do otrzymania we wszystkich lepszych handlach papieru i galanteryjnych, jakoteż w handlach świec i droguerjach.

Sprowadzić można en gros z fabryki farb bronzowych i ozdób na drzewko

**Auerbach, Weissberger & Co.** w Pradze. 10937 3

**OGŁOSZENIE!**

Nadzwyczajne drugie Walne Zgromadzenie członków Tow. zaliczkowego w Dynowie, stow. zarejestrowanego z ogran. poręką odbędzie się dnia 14 grudnia 1903 o godz. 2 popołudniu z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Zatwierdzenie wyboru jednego członka dyrekcji.
3. Wnioski członków.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Dynowie, stow. zarejestr. z ogran. poręką.

Dynów, dnia 6 grudnia 1903. 10017 1

Prezes: **Zdzisław Skrzyński mp.** Sekretarz: **Jakób Wyszatycki mp.**

# Włosy usuwa

"EROS" prawnie chronione

natychmiast po jednorazowym użyciu z twarzy, środek pod gwarancją nieszkodliwy.

CENA 3 zlr.

Wysyła wprost dyskretnie 10598 20

FANNY STIASNY, Wiedeń II., Leopoldgasse 6.

## Moja prawdziwa woda kolońska

destylowana podług oryginalnej recepty, wynalazcy  
mojego pradziada.



Ostrzeżenie  
Każdego kto  
woją „markę  
ochronną“  
naśladuje są-  
downie ści-  
żać będzie.

Johann Maria Farina

KÖLN. JÜLICHS-PLATZ Nr. 4.

patent. dostawca Jego Apost. Mości Franc. Józefa I. ces. austr. i król. węg., jak też i wielu innych c. i. k. dworów.

Do nabycia w aptece Z. Rackera, oraz we wszystkich aptekach, drogueryach, składach perfumeryi i handlach galanteryjnych.

Gen. zast. dla Austrii, Węgier i Rosyi 10221

JÓZEF GOLIGER we Lwowie.

Nowość! Nowość!

## KAWA PALONA

z własnego parowego palenia

codziennie świeżo palona

Kawa palona ściśle podług zasad higieny, zapomocą  
gorącego powietrza!

Znakomita w smaku i aromacie, codziennie świeżo palona!

pół kilo kawy palonej Melange Nr. I. zł. —70

" " " " " " II. " —90

" " " " " " III. " 1:10

" " " " " " IV. " 1:20

" " " " " " V. " 1:40

" " " " " " Melange cesarska " 1:40

Kawa palona zapomocą gorącego powietrza posiada za-  
lety iż: zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny  
smak, największą wydatność, z tej przyczyny znacznie  
tańsza w użyciu, aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych  
w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/8 kilo. 10217

Poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3, naprzeciw katedry.

5% na rzecz Towarzystwa Szkoły ludowej.

## Tutki i Bibulki cygaretowe

### „PROMIEN“

chemicznie badane i za najlepsze uznane  
przez Instytut chemiczny c. k. Uniwer-  
sytetu lwowskiego. 10215

Wszędzie do nabycia.

## JAN IHNATOWICZ

poleca:

**Woda Wenus** znakomity środek do odmłodzenia twarzy Cena 4 kor.

**Pudr Wenus** do upiększenia twarzy, biały i różowy. Cena kor. 2 i 2:40.

**Mydło Wenus** oprócz milego zapachu, posiada nieocenione własności odmładzające i upiększające skórę — używa go się ze świetnym skutkiem przy Wodzie Wenus.

Lwów, ul. Sykstuska l. 25 i pl. Maryacki 11,

2899

Kraków, Sukiennice, l. 20,

Przemyśl, ul. Franciszkańska l. 24.

### Niekoniecznie!

trzeba z Hamburga i Tryestu sprowadzać?

Znany w kraju główny i wyłączny skład herbaty i kawy pod firmą Adolfa Singera we Lwowie, Sykstuska 1, poleca spróbować

### KAWY

Santos dobra 55 ct. za pół kg.  
Portoriko prima 65 " " "  
Ceylon wysm. 75 " " "  
" plantac. 90 " " "  
" periwka 90 " " "  
Mocca arabska 80 " " "

### HERBATY

Congo dobra 1:40 ct. pół kg.  
Moring familijna 1:60 " " "  
Kaysow dobor. 1:80 " " "  
Souchong wysm. 2.— " " "  
" najlep. 2:50 " " "  
Kintuk arom. 3.— " " "  
Wysyki 2 kg. kawy i 1 kg. herbaty razem z pobru-  
niem franco. 10654 15

### Nieprute

Paleta zimowe, Futra,  
Ubiory męskie i dam-  
skie czysti i odnawia

Pierwszy chemiczny Zakład

SZYMONA WEISSA

we Lwowie

tylko ul. Kopernika l. 12

Na żądanie czyszczą za po-  
mocą aparatu w przeciągu  
kilku godzin. 10812

### Bardzo korzystne pożyczki!

W szczególności dla oficerów,  
państwowych, autonomicznych  
i kolejowych urzędników, na-  
uczycieli i t. d. Drobne raty  
miesięczne, mały procent, bez  
poprzednich wydatków. Udział  
w zysku. „Sekretar 173“ przez  
biuro anonsów M. Dukas nast.,  
Wiedeń I, Wollzeile 9. 10763 5

### HERBATA

rzeczywiście chińska przez  
Rosję sprowadzana, o wy-  
bornym smaku w 6-ciu roz-  
maitych gatunkach:

Za funt  
Suchong szla-  
checki zł. 1.60  
Nektar  
książęcy 2.20  
Perla  
Chin zł. 3.—  
Bukiet  
król. „ 4.—  
Kwiat  
cesarski 5.—  
Wysiewiki  
z najlepszych herbat zł. 1.44.

KAZIMIERZ LEWICKI  
ces. król. nadworny dostawca  
Lwów, pl. Maryacki l. 10.  
10703 22

### Sądowa Hala Aukeyjna

ulica Jagiellońska l. 15.

podaje do wiadomości, że dnia 10 grudnia 1903 r.  
o godz. 10 przedpoł. sprzedane będą przez publiczną  
licytację różne meble, stara bielizna i garderoba,  
oraz harmonium amerykańskiego systemu, zaś dnia  
12 grudnia 1903 o godz. 10 przedpołud. kilkanaście  
fortepianów i pianin pierwszorzędnych firm wiedeń-  
skich i zagranicznych (nowe i używane) w cenie sz-  
cankowej od 400—800 koron. 10915 2

We Lwowie 6 grudnia 1903.

Wyłączny skład węgla polskiego z Dąbrowy Górniczej.

### Kopalni „Paryż“

we Lwowie przy ulicy Króla Leszczyńskiego l. 41

poleca znakomity, płukany i palący się jasnym  
płomieniem

### Czarny węgiel salonowy

po umiarkowanej cenie.

Zamówienia przyjmuje centralny kan-  
tor składu przy ulicy Króla Leszczyńskiego  
l. 41, oraz wszystkie kantory naftowe  
Piotra Miaczyńskiego zięcia Stanisława  
Strzałkowskiego plac Halicki.

Numer telefonu 159.

Węgiel z kopalni „Paryż“ posiada światową  
sławę i opala całą Warszawę i Łódź.

10930 6



### Gramophon

za gotówkę i na raty. Nowe  
zdjęcia polskie nadeszły.

Skład dla Galicji:

Tadeusz Górski  
Lwów, pl. Maryacki 8.  
10729 6



Art. Zakład rytowniczy

A. ZIGMANNA

we Lwowie

ul. Sykstuska l. 14.

Wykonuje różne stampilie me-  
talowe i kauczukowe i wszel-  
kie grawury na różnych me-  
talach po najumiarkowańszych  
cenach. Cenniki na żądanie  
gratis i franko. 8236 ?

### Z kamienia sztucznego

PEŁTY chodnikowe po K. 3.

PEŁTY posadzkowe po K. 2-60

za jeden metr kwadratowy

poleca 4310

FABRYKA

kamienia sztucznego  
i dachówek

we Lwowie

Biurow fabryki: Gmach Ban-  
ku hipotecznego.



### Maszyny do szycia i haftu Singera

czółenkowe i obrączkowe  
z pierwszorzędnych fabryk,  
najdokładniej uregulowane.  
Pięcioletnia gwarancja. Bez-  
płatne kursa szycia i haftu.  
Na raty pod przystępnymi  
warunkami, gotówką 10 prc.  
opustu. Cenniki na żądanie  
gratis i franco. 7321

Jan Lauruk

mechanik, Lwów, ul. Halicka l.

Za najwyższym rozkazem Jego ces. i król. Apostolskiej Mości.

## XXIII. c. k. Loteryja państwowa

na wspólne wojskowo-dobroczynne cele.

Ta Loteryja pieniężna

jedyna w Austrii prawnie dozwolona,

zawiera 19.382 wygranych w gotówce

i łącznej kwocie 512.880 kor.

Główna wygrana wynosi

200.000 koron gotówką

Ciągnięcie nieodwołalnie 17 grudnia 1903.

1 los 4 korony.

Losy otrzymać można na oddziale dla loteryj państw-  
owych, Wiedeń III, Vordere Zollamtsstr. 7, w kolekturach  
loteryjnych, trafikach, urzędach podatkowych, pocztowych,  
telegraficznych i kolejowych, w kantorach wymiany itd.  
Plany gry dla kupujących los, bezpłatnie.  
Losy wysyła się opłatnie.

Z c. k. Dyrekcji urzędów loteryjnych.

Oddział loteryj państwowych.

9845 10

## Phonola

najdoskonalszy  
aparatus grający  
na fortepianie.

## Elektryczne pianina

(Patent Hupfelda).

## Modne instrumenty orkiestralne

(Systemu Hupfelda)

## Orkiestrony

zapomocą ciężar-  
ków albo sprężyn  
(we wszystkich cenach).

## Gramofony

tylko marki „Aniołek  
piszący“ 8620

## Automaty i szkatułki muzyczne.

Ludwik Hupfeld

Berlin — Lipsk — Wiedeń.

Miejsca sprzedaży we Wiedniu: VI. Ma-  
riahilferstrasse 7—9, Telefon 7550

i Gutmanna Etablissement I. Himmel-  
pfortgasse 27, Telefon 4744.

Proszę żądać prospekt Nr. (jak wyżej) —  
Podaje się źródła sprowadzenia na pro-  
wincyi.

## Niezbędny

8118

do codziennego użytku

miękkie woda, gładzi

czerwone i popę-  
kane ręce,

**BORASON**  
Kosmetyczny i higieniczny. Do nabycia  
w apt., drogueryj lub w głównym składzie  
Laboratoryum „Aesculap“ Lwów  
Pasaż Hausmana. Borason  
80 h. 70 hal.

## Złote zegarki elektro-plat.

Tylko

16

koron.



Kto potrzebuje pewny i dokładny  
czasomierz, niech z zaufaniem za-  
mówi prawdziwy 14 karat. złoty  
plaque remontoir zegarek, od-  
znaczony na wystawie  
paryskiej pierwszą na-  
groda. Zegarki odznaczają  
się niedoścignionym me-  
chanizmem precyzyjnym  
są najdokładniej regulo-  
wane i wypróbowane i  
dajemy za każdy zega-  
rek 3-letnią pisemną gwa-  
rancję. Składa się z 3 ko-  
pert ze sprężynami (Savo-  
nette) wspaniale wykona-  
nych, pięknie giloszowanych lub rytowanych modne,  
pierskie fasony. Wykonane z nowo-wynalezionego, abso-  
lutnie niezmiennającego się, amerykańskiego Gol-  
din Metalu i oprócz tego powleczone elektrycznie pły-  
tką 4-karat. złota. Od zegarka z prawdziwego złota  
kosztującego 200 kor. nie do odróżnienia. Noszą się jak  
złote i jedynie zastępują zegarki złote i zawsze za-  
chowują swoją wartość. Ażby zegarki te ogólnie wpro-  
wadzić, zniżyliśmy cenę zegarków damskich lub mę-  
skich na K. 16.— wolne od porta i cła (dawniej 35.— K.).  
Do każdego zegarka futerał skórzanym gratis. Nader ele-  
ganckie modne złote-plaque łańcuszki dla panów i pań  
(także naszyjniki) a 5.— 8.— i 12.— K.  
Każdy nieodpowiedni zegarek bezzwłocznie się przy-  
jmuje z powrotem, a więc niema ryzyka! Światowa  
sława naszej firmy i dziennie wpływające pochwały  
i obśtalunki, ręczą za prawdziwość naszego zachwa-  
lania. Wysyłka za zaliczką albo za poprzednim przy-  
staniem pieniędzy. Zamówienia adresować do proto-  
kołowanej firmy: M. FEITH, Wien VII Mariahilfer-  
strasse 38. Niederlage der Schweizer Uhrenfabrik  
„Chronos“ 9469 8

# Drobne ogłoszenia.

Wyjaśnienie, dotyczących drobnych ogłoszeń, udziela Administracja „Słowa Polskiego“ po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź.  
Egzemplar wydany być może tylko za okazaniem kwita z inserat.  
Egzemplar rekomendowanych nie przyjmuje się.

Polecamy nasze „Korespondentki inseratowe“, nabywać je można we wszystkich biurach drukarskich i w większych trafikach. Egzemplar na dedykane korespondentkami inseratowymi, bezwzględnie zostaną umieszczone.  
Administ. „Słowa Polskiego“.

Podaję do wiadomości, że u Piotra Nowaka w Rzeszowej Polskiej znajduje się pies jednej rasy kasztanowaty legawiec. 10944 1

**Wychowanie i nauka.**  
Franc., angielski, niemiecki, polski c. k. konces. Szkoła  
**The Berlitz School**  
ul. Trzeciego Maja 2.  
10644 14

Udzielam lekcji gry na fortepianie, przedmiotów szkolnych, oraz języka francuskiego i włoskiego. Skarbowska 23, I. p. 10935 1

**Posady i zajęcia**  
poszukiwane.

Inteligentna panna z dobrego domu, znająca się na zarządzaniu domem i szyciu (mogąca udzielać początki nauki) poszukuje w większych domach posady na wsi lub w mieście. Zgłoszenia listowne pod literami Z. Ch. Kamienopol p Prusy koło Lwowa. 10939 3

Osoba młoda i wykształcona przyjmie zarząd domu u wdowca lub kawalera. Oferty pod „Posada“ Adm. Słowa. 10936 1

Biuro pośrednictwa Antoniny Wereszczyńskiej przetranszowało się z ulicy Blacharskiej na ulicę Sobieskiego 16 i poleca nadal wszelką doborową służbę. 10949 2

Ajencja Nauczycielska ul. Halicka 10, Morawska. Poleca nauczycielki ukończone. Hotel Lambert Paryżankę, Francuzkę. 10392 2

Rachmistrz rutynowany z podwójną buchalterią z ładnym piśmem, poszukuje posady na prowincji lub we Lwowie. Łaskawe zgłoszenia w Słowie Polskim pod „Rachmistrz“. 10908 4

Rządca dóbr, który ostatnimi czasy zajmował bardzo poważne samodzielne stanowisko i wywiązał się ze swego zadania znakomicie poleca się. T. B. Tyrawa wolska poste restante. 10651 7

Magister farmacji poszukuje posady lub zastępstwa. Zgłoszenia „Farmaceuta“ Adm. „Słowa“. 10741 3

Ekonom dublańczyk poszukuje posady na ordynaryę od 16 stycznia. „Ekonom“ Bajkowiec p. Tarnopol. 10903

**200 kor.** za wyrobienie posady dyurnisty lub woźnego. Admin. Słowa pod „Nagroda“. 10942 1

**Handlowiec-buchalter-kasyer** obecnie spełniający te funkcje w większym interesie, wszechstronnie obznajony, wymowny, energiczny, obeznany z podróżą, władający językiem polskim, czeskim i niemieckim, poszukuje od 1 stycznia posady podróżującego, buchaltera, dysponenta, kierownika handlu lub magazyniera w Galicyi, lub za granicą.  
Zgłoszenia do 15 b. m. pod „Buchalter“ do Admin. Słowa. 10307 2

**Drywatysta IV. r. seminar.** poszukuje lekcji. Przygotowuje prywatystów. Zgłoszenia „Prywatysta“ do Admin. Słowa. 10798 1

**Posady i zajęcia**  
zaofiarowane.

Zastępców miejscowych poszukuje wielkie Towarzystwo ubezpieczeń życiowych pod najkorzystniejszymi warunkami. Oferty pod: A. O. 234, Adm. Słowa. 10443 4

**Adwokat dr. Nathansohn** w Husiatynie przyjmie 1 stycznia 1904 rutynowanego z praktyką prowincjonalną doświadczonego starszego kandydata adwokatury. 10912 2

**Kasyerka, izraelitka** biegła w rachowaniu, umiejąca prowadzić także książkę podręczną zostanie natychmiast przyjęta do większego handlu. Zgłoszenia poste restante K. Z. 444 10927 3

**Ekonom młody, energiczny,** skromnych wymagań potrzebny zaraz. Pisemne zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem warunków przyjmuje Zarząd dóbr Łuczany o. p. Borynicze. 10946 1

**Baczność!** na mój wyrób makaronu i proszę przy kupnie żądać jedynie makaronu z Bogdanówki (Marka ochronna Bogdanówka), który przewyższa pod względem jakości i smaku każdy inny zagraniczny wyrób. Fabryka Makaronu Mikołaja Ludwika Bogdanówka, Lwów. 10045

**Artykuły spożywcze.**

**Miód pszczołny!!** najlepszej jakości, prawdziwy pod gwarancją w 5-cio kilogramowych puszkach po 5 kor. wysyła za pobraniem pocztowym J. Mencer w Mikulińcach. 10337 4

**Miód pszczołny**  
prawdziwy, podolski (patoka), bez żadnych domieszek pod gwarancją, kuracyjny, deserowy wysyła (z powołaniem się na niniejsze ogłoszenie) po 5 kg. w blaszankach do każdej pocztowej opłata za 5 k. 50 hl Zarząd dóbr w Siemikowcach, poczta Siemikowce koło Denysowa. 10690 22

**Wyborna kawa 1/2 kilo** 75 cent. „Syrusz“ ulica Trzeciego Maja 1. 2, Lwów. 9777 4

**Kupno i sprzedaż.**

**Billard** używany w dobrym stanie kupi kasyno w Solotwinie. 10911 3

**Najlepsze higieniczne** wyroby gumowe i rybne polecane do celów sanitarnych Najtańsza drogueria Menkosa, Lwów, Kazimierzowska 19. 1289

**Futro damskie „sack wiej-ty“** na szepułką osobę jest do sprzedania: gości embleńskie po 30 k. za trójkę, kaczki Peking po 16 k. za trójkę, włoskie kury Konetki po 15 k. za trójkę w doborowej jakości. 10771 2

**Towarzystwo chowu drobiu** w Jarosławiu ma do sprzedania: gęsi embleńskie po 30 k. za trójkę, kaczki Peking po 16 k. za trójkę, włoskie kury Konetki po 15 k. za trójkę w doborowej jakości. 10771 2

**Interesy majątkowe i handlowe.**

**Drogueria** na prowincji bardzo dobrze się rentująca, zaopatrzona w wielki zapas materiałów, ze względu na rodzinny charakter, ewentualnie do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod „Drogueria“ w Administ. Słowa. 10010

**Kamienice** dwupiętrowa we Lwowie, Kochanowskiego 1. 3 i Głęboka 28 za wkładem kilkatisięcy, zaraz pod nader korzystnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość kancelarya, Hetmańska 12. 10778

**Restauracya** w śródmieściu mająca dużo stałych abonentów tani do odstąpienia z powodów rodzinnych zaraz. Wiadomość: Biuro wywiadów cze Poliński, Lwów, Pasaż Hausmana. 10782 2

**Poszukuje się atelier** fotograficzne do wydzierżawienia, kupienia, ewent. wstąpienia jako współnik. Blizsza wiadomość: Józef Halpern, Przemyski, Wodna 12. 10941 1

**Posiadłość**  
10694 2 szlachecka

w Galicyi poszukiwana do kupienia za gotówkę. Oferty pod „Barkäufer 8076“ przyjmuje Rudolf Mosse, Wiedeń I. Seilerstätte 2.

**Na hipotekę** realności udzieli pożyczki. Wiadomość udzieli kancelarya, Hetmańska 12. 10772 10

**Posiadłość 40 morgowa** pod Lwowem o dobrych budynkach wraz z inwentarzami korzystnie na sprzedaż, lub na zmianę na nową kamienicę, względnie wydzierżawienia. Blizsza wiadomość adwokat dr. Szafranski, Lwów. 10787 3

**Mieszkania i sklepy.**

**Do najęcia:** Pokój frontowy umeblowany w ładnym domu z osobnym wchodem parter ul. Zyblikiewicza 33. 10938 2

**Pension Exquisite**  
Pokoje z całym utrzymaniem. Światło elektryczne. Kąpiel w domu. Lwów, ul. Chorążczyzna 1. 19, II. p. III. schody. 10635 9

**Ulica Kraszewskiego 1. 21** stajnia na dwa konie i wozownia zaraz do wynajęcia. 10731 3

**Doniesienia różne.**

**Choroby weneryczne** i zastarzałe, obojga płci choroby skorne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenii, leczy radykalnie 29 Dr. F. S. i. c. h.

**PASAŻ HAUSMANA, Liczba 8.** Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8—10 i 2—5

**Bez honorarium** za pośrednictwo — bez wydatków wstępnych. Oficerowie i państwowi urzędnicy, potrzebujący gwałtownie pożyczek (Rangierungsdarlehen) na małe raty, mogą zwrócić się pod „Postwendende Erledigung 7934“ do ekspedycyji Rudolf Mosse, Wiedeń I, Seilerstätte 2. 10503 4

**Wzorowa szwalnia** ul. Żółkiewska 38 przyjmuje wszelkie roboty w zakresie bielizny wchodzące wykonywane tania starannie i szybko. 10809 1

**Jak pisać listy?** czyli Nowy sekretarz polski zawiera naukę w pisaniu listów, podaje wzory na listy z próbami, powinszowaniami, listy miłosne, złote myśli do wpisywania w pamiętniki, korespondencye handlowe, świadectwa, kontrakty i t. d. z dodatkiem listów najznakomitszych pisarzy, jak Mickiewicza, Sienkiewicza i innych. Cena za egz. broszur 2 kor., za egz. opr. 2 K. 50 h. Na opłatę porta 25 hal. Po odebraniu należytości wysyła odwrotnie K. Kozłowski, wydawca, Poznań, ul. Długa 8 10920 2

Rocznie dziewięć ciągnięć ma grupa losów złożona z losu krakowskiego; austr. czerw. Krzyża; włoskiego czerw. Krzyża i węg. Bazylika. Polecamy te 4 losy z prawem gry już w styczniu za 252 koron w ratach po 7 kor. Sam los krakowski za 96 kor. (24 rat po 4 kor.) Do pierwszej raty należy dołączyć 8 kor. 50 hal na ubezpieczenie losu krakowskiego za rok 1904 oraz 84 hal. na stemple. Gazeta losowa i czek pocztowy oraz kalendarz bankowy bezpłatnie.  
**DOM BANKOWY**  
**Schutz i Chajes**  
Lwów, pl. Maryacki 7. 44

**„Germandrée“**  
CREME I PUDER tajemnica piękności, odświeża twarz, a nadaje cerze pożądaną czystość poleca **MIGNOT-BOUCHER**, fabryka perfum w Paryżu.  
**Héliambre**, perfuma wschodnia, wszędzie do nabycia.  
Generalny zastępca dla Austrii, Węgier i Rosyi  
**JÓZEF GOLIGER** we Lwowie. 10921

Świetne referencye **MOTORY** Cenniki franco  
na gaz i petroleinę, nowe i używane, jakoteż lokomobile petrolinowe i instalacje ssące gazowe  
najtańsza siła motorowa 1—3 hal. za godzinę i siłę konia.  
Fabryka motorów  
**Warchałowski & Seidler**  
Wiedeń III., Paulusgasse 3. 9888 10

**Ceylon 8868 20**  
**Herbata**  
Cenniki gratis i franco. — **G. A. Marinitsch** —  
Wiedeń I., Kohlmarkt 5. —

**Najtańsze miejsce zakupna.**  
= Lwów =  
Pasaż Mikolascha  
**Publiczna Hala Aukcyjna**  
= Lwów =  
Pasaż Mikolascha  
**Wstęp wolny. — Wystawa przedmiotów otwarta dzień cały. — Wstęp wolny.**  
Sprzedaż przez licytację i stale z wolnej ręki. Bardzo ciekawa wystawa przedmiotów artystycznych, oprócz tego znaczny zapas przedmiotów użytkowych bardzo tanich.  
Z przesłanych w ostatnich dniach do sprzedaży i wystawionych przedmiotów wymienia zarząd zakładu poniżej kilkadziesiąt, zwracając przedewszystkiem na nie uwagę kupującej publiczności, zaznaczając równocześnie, że oprócz tego jest w tej chwili wystawionych na sprzedaż kilka tysięcy różnego rodzaju rzeczy, których dla braku miejsca wymienić nie podobna. Jest zatem wiele garniturów salonowych, mebli do sypialnych i jadalnych pokoi, dywanów wschodnich i strzyżonych, lornetek teatralnych, zegarów ściennych, budzików i kieszonkowych, wanien, lamp, ubrań męskich i damskich, resztek materyj i przeróżnych rzeczy użytkowych. — Również w wielkiej ilości dzieła sztuki i starożytności, jak: obrazy stare i współczesnych artystów, reprodukcje, brzozy, porcelany, miniatury, broń itd. itd. — Niektóre przedmioty nadesłane w ostatnim tygodniu.  
Nr. Cena kor. Nr. Cena kor. Nr. Cena kor. Nr. Cena kor.  
5181 Lustro i komoda 47— 5330 Zegar ścienny szafkowy 8-dn. bij. 24— 5439 Duży mosiężny pajak 90— 5516 Para heliograviur 5—  
5188 Stara makata 400— 5337 Damski czarny paltocik 8— 5440 Futrzane boa z zarcąwkami 12— 5519. Czarny sukienkiy sak damski 24—  
5191 Materac sprężynowy 24— 5343 Wanna duża 7— 5450 Naszyjnik koralowy z kameą, robota włoska 50— 5524. Orzechowy stoik do kart 22—  
5261 Lampa wisząca z czasów Mar. Ter. 100— 5344 Wanna mała 4— 5451 Suknia balowa i wieczorowa jedwabna z dwoma stanikami 70— 5528. 6 krzesel gotyckich do jad. pokoju 42—  
5265 Akwarela Wachtla „Widok Kasy oszcz. we Lwowie“ 20— 5348 Lodownia pokojowa 30— 5540. Żydowski świecznik mosiężny 25—  
5266 Akw. Kruszewskiego „Wesele żydowskie“ 40— 5355 Dubeltówka „Lancaster“ 50— 5545. Stół z inkrustacją (antyk) 60—  
5272 Obraz olejny, Pochwałski „W lesie“ 160— 5367 Statuetka Napoleona z brzozy 26— 5546. Para majolikowych obrazków 20—  
5275 — Januszewski „Sonety Chopina“ 160— 5375 Futerko damskie 8— 5547. Para medalionów porcelanowych 24—  
5279 Akwarela, Tondos „Pl. św. Ducha we Lwowie“ 50— 5385 6 noży i 6 widelców srebr. wetui 30— 5548. Galwanoplastyk w plusz opraw. 6—  
5286 Obraz olejny, Pochwałski „Żniwo“ 160— 5389 Garnitur srebrny pozłacany z 5 szt. do ryb i kompotu 42— 5549. Skrzypce 10—  
8300 4 lichtarze mosiężne 3-80 3408 Stolik żelazny (ręczna robota) z przyborami do palenia 18— 5555. Garnitur mebli salonowych 80—  
5415 Szafa orzechowa z lustrem 72— 5574. Garnitur mebli salonowych 60—

Zakład istnieje na wzór podobnych instytucyj zagranicznych, jak Hotel Drouot w Paryżu lub Doroteum w Wiedniu. Przyjmuje do sprzedaży ruchomości wszelkiego rodzaju, pobierając za to około 10% opłat od sprzedającego. **Najtańsze miejsce zakupna.** Ważne dla osób chcących sprzedać ruchomości — jak i kupców likwidujących interesy.

Dział ogłoszeń „Popierajmy przemysł krajowy” wychodzi 2 razy tygodniowo (26 razy kwartalnie). Przedpłata kwartalna za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 3 Korony.

# POPIERAJMY PRZEMYSŁ KRAJOWY!

OGŁOSZENIA ZBIOROWE „SŁOWA POLSKIEGO”

Zamówienia do działu „Popierajmy przemysł krajowy” przyjmuje wyłącznie Administracja Słowa Polskiego względnie Biuro reklamy wyrobów krajowych we Lwowie.

wody sodowej i sztucznych wód mineralnych i leczniczych

## „ZDROWIE”

polecanych przez Towarz. Lekarskie Lwowskie i pozostających pod kontrolą Komisji Przemysłowo-Lekarskiej Lwowskiego Towarz. Lekarskiego — poleca

sztuczne wody mineralne i lecznicze, sporządzane na wodzie przekroplonej według rozbioru wód rodzimych, dokonanego przez Liebiga i Struvego; wodę sodową w syfon. opatr. marką ochronną „Zdrowie” tudzież limonadki owocowe.

Dr. Mikolasch, Pietzsch, Lewiński spółka komand. „Zdrowie” we Lwowie ul. św. Marcina 1. 22. Tel. 544. 4824 28-1

Fabryki papieru maszynowego

## Braci Fiałkowskich

w Białej — Czańcu — Bielsku wyrabiają wszelkie gatunki papieru drukowego, kancelaryjnego, conceptowego, kolorowego itp. Dostarczają papier gazetowy dla: Czasu, Gazety Lwowskiej, Głosu narodu, Słowa Polskiego i w. i. 2798



## Brzytwy

własnego wyrobu: szwajcarskie, angielskie i amerykańskie.

## Maszynki

do strzyżenia włosów i brody. Heble do nagniotków — poleca

## Jan Lauruk

nożownik, Lwów, Halicka 1. 6.

## Mierniki na „Gwiazdkę”

po różnych cenach, Herbatniki doskonale, sporządzone podług najlepszych przepisów pudełko (70 sztuk) K. 1 20 Owoce kandyzowane pudełko K. 1 i 2. — Kielbasy polskie na surowo do jedzenia klgr. 2 K. Polędwica i szynka westfalska w pecherzu klgr. K. 3.90, Półgąski (jak pomorskie) klgr. K. 3-90 poleca

## Zarząd Dworu Łapszyn, Brzeżany. 10617

## Ważne dla PT. Myśliwych!

## Bolesł. Jankowskiego

pracownia rusznikarska, sprzedaj broni i przyborów we Lwowie, Czarnieckiego 1. 2. — Wszelkie reparacje przyjmuje się pod gwarancją. Na żądanie cenniki gratis i franco. Starą broń kupuje, płacąc gotówką. 7146 26

Panowie Studenci Precz z Ha-Ke-Ta, kupujcie w sklepach tylko

## Atrament

wyrobu lwowskiej fabryki chemicznej „TLEN”

Skład hurtowny: 7302 Lwów, Kopernika 15 a parter. Tel. 258.

## Skład płócien korczyńskich i białizny gotowej

Lwów, ulica Halicka 18 poleca: Piłtwa, Weby, Biell-zne stołowa, Ręczniki i Chustki do nosa w wielkim wyborze. Kompletne gotowe wyprawy ślubne wraz z pościelą począwszy od złr. 200. 5410

## Nigretina

czarna lub ciemna używa się do ubarwienia włosów, wąsów i brody na kolor czarny lub ciemny, barwa piękna. 2 k.

## Jan Ilnatowicz

Lwów, Sykstuska 1. 25, pl. Maryacki 11, Kraków, Sukiennice 28, Przemysł, ul. Mickiewicza. 2122 ?

## Zarząd młyna dóbr Oskrzyszyniec p. Kołomyja,

wyśle mąkę kukurudzianą najlepszej jakości 5 klgr. opłatnie po 2 kor. 20 hal. 4459

Zarząd pasieki Antoniego Kraińskiego w Jezierzanach ad Czortków wysyła w każdej porze roku miód prawdziwy, lipcowy w stanie twardym lub płynnym w 5 klgr. blaszankach za cenę 7 Kor. (wszystko opłatnie).

Wysyła również odszczególniony na kilku wystawach miód pitny kasztelański i miody owocowe jak: wiśniak, maliniak, dereniak, porzecznik, agrestniak, poziomczak i t. d. w 5 klgr. blaszankach (wszystko opłatnie) za cenę 6 K. 20 h. 9600 26



## Płaszowska fabryka dachówek

największa w kraju poleca doborową dachówkę po miernej cenie Biuro sprzedaży i zastępstwo

## Bracia Mund, Lwów

Sykstuska 23. 9384

## Nowość! Serwisy Zakopiańskie

porcelanowe stołowe, herbaciane i kawowe poleca po bardzo niskich cenach krajowa fabryka malowania na porcelanie firmy: 4616

Kazimierz Lewicki Lwów, plac Maryacki 1. 10.



## Krajowa wytwórca handlowa Spółka

## Przyborów szkolnych

we Lwowie, ul. Pańska 21. poleca 9901

Własnego wyrobu: Zeszyty, Notatki, Notasy, Preparacje Bloki rysunkowe itd.

Wyrobu krajowego: Ołówki i rączki Majewskiego z Warszawy, Pióra Wasilewskiego z Warszawy, Koperty i listowy papier Niemajewskiego, Farby Karmańskiego, Atrament „Tlenu” ze Lwowa, Kalamarze krajowe, Papier conceptowy i kancelaryjny;

jakoteż wszelkie inne przybory szkolne i kancelaryjne mianowicie: gumy, linijki, przykładnice, reisbrety i inne przybory rysunkowe, podkładki itd.

Wszystkie wyroby własne są zaopatrzone powyższą marką ochronną, albo większą, albo mniejszą, na co szczególnie zwracamy uwagę.

## Główne i jedyne dla całej Galicji z W. Ks. Krakowskiem zastępstwo fabryki piór Konrada Wasilewskiego w Warszawie.

Wyroby niekrajowe, których w kraju dotąd się nie wyrabia, a które oprócz krajowych wyrobów trzymać musimy, nie noszą naszej marki ochronnej.

Przestrzegamy przed naśladownictwem naszej zarejestrowanej marki ochronnej. Jedyne wyroby z marką ochronną zawierającą „Pszczółkę”, od nas pochodzą.

Dr. UHMY 3760 Puder na włosy w płynie

Miód pszczelny, patoka deserowy tegoroczny prawdziwy z własnej pasieki w 5 klgr. blaszankach za 5 koron pod gwarancją wysyłki Franciszek Ziemia z Podhajec. 10907 8

## Bilety

zaproszenia, programy, plakaty, w jednym lub kilku kolorach, w najkrótszym czasie i po możliwie najniższych cenach wykonywa

## Drukarnia i Stereotypia

Słowa Polskiego Lwów, Chorążczyzna 17-19

## Dla cierpiących

na reumatyzm, nerwobole, gościec, ból głowy, ból zębów znakomitym środkiem klinicznie wypróbowanym jest

## Ichtyomenthol

(nazwa prawnie zastrzeżona) APTEKARZA Szymona

## EDELMANA

w Bohorodczanach. Liczne uznania i listy dziękczynne. Cena flaszki 1 korona, 3 flaszki 3 k. 36 h. franko (opłatnie) do każdej stacyi pocztowej.

Dziennie dwukrotnie wysyła za zaliczką lub też za poprzedzeniem nadaniem naliczytości. 10553

## Bilety, zaproszenia, programy, plakaty w jednym lub kilku kolorach w najkrótszym czasie i po możliwie najniższych cenach, wykonywa

## Drukarnia

„Słowa Polskiego” we Lwowie, Chorążczyzna 17-19.

## Gotową białiznę

meżka, damska, dla dzieci i niemowląt najtaniej, oraz koldry trwałe i ciepłe na owejże wełnie własnego wyrobu poleca

## Pierwsza Galicyjska Fabryka Białizny i Kolder

## Wiktora Sedlaczka

we Lwowie, pl. Kapitulny 3. 10549

Sprzedaje się też na sztuki i miarę: płótna, weby, szyfony, dymy, ręczniki ściereki, chustki do nosa wyrobu krajowego. — Cenniki na żądanie. — Próbkę bezpłatnie

## Świeży transport.

Dywanów i kap. Chodników od 28 ct. metr. Koców i derek. Portyery i franek. Barchanów i drelichów. Chustek zimowych.

w ogromnym wyborze otrzymali

## L. Drexler i Synowie

LWÓW, plac Kapitulny 1. 2 8888

## STAŁA WYSTAWA i SKŁAD

krajowych wyrobów w zakres budownictwa wchodzących,

jakoto: kaflowe piece i kominki kolorowe i białe różnych stylów. Okłady ścienne, kuchnie i wanny kąpielowe. Terrakota i majolika budowlana i salonowa. Dachówki (karpiówki) glazurowe. Cegły, płyty szamotowe, płytki szamotowe na posadzki. Rury kamionkowe (Steingutowe). Wyroby z kamienia sztucznego z fabryki kamienia sztucznego i dachówek we Lwowie. Podłogi sosnowe, marmurowe heblowane na pióro i wpust. Listwy drewniane profilowane. Materiały drzewne impregnowane przeciwko zapaleniu się i przeciwko grzybowi. Ścianki gipsowe. Materiały budowlane, kamień lamany i ciosowy, stopnie i płyty balkonowe, płyty na chodniki i podwórza. Papa i wyroby asfaltowe. Cement i wapno hydrauliczne. Gips prażony patentowany.

Nowość! Powiewacz ciepła (Multiplikator) zastosowany do pieców kaflowych lub kamykowych daje 25 proc. oszczędności na opale, a zysku 100 proc. na cieple.

Kantor zamówień dla Stanisławowa i okolicy: Mieczysław Łukasiewicz, plac Mickiewicza 7.

Zastępstwo pierwszorzędných firm: Jana Lewińskiego, architektki we Lwowie, Spółki kredytowej budowniczych we Lwowie, Fabryki kamienia sztucznego towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką, Fabryki dr. Mikolasza, Pietzcha i Lewińskiego „Zdrowie” wody mineralne i lecznicze. Adamski: tapety, ceraty i linoleum. 9030

# FILIP HAAS i Synowie

Lwów, Jagiellońska 3 poleca

po nadzwyczaj niższych cenach wysortowane towary a mianowicie: Materye meblowe, dywany, dywaniki, chodniki, kocyki, portyery i franki, kapy na stoły i łózka z własnych fabryk. 10934 3

Niezwykła sposobność kupna tanio resztek.

Zastępcy poszukiwani Jako jedyni specjaliści w monarchii polecamy nasze Gramofony, płyty, igły i przybory niemieckiego towarz. akcyjnego „Gramofonów” za gotówkę i na spłaty H. WEISS & Comp., WIEN, I., Kärntnerstrasse Nr. 10.